

GPOLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

» W NUMERZE



Dobiega końca budowa
Przedszkola Miejskiego nr 6.

str. 3



Znany pisarz Andrzej Pilipiuk
spotkał się z czytelnikami
w bibliotece.

str. 10



Na torze w Dobromilu odbył
się Piknik Motocrossowy.

str. 15



Nowy wymiar patriotyzmu

Za kilka dni będziemy obchodzić kolejną rocznicę odzyskania przez nasz kraj niepodległości. 11 listopada to data wyznaczająca nowy rozdział w polskiej państwowości. To także data skłaniająca do refleksji nad współczesnym patriotyzmem. Dziś, kiedy granice pomiędzy państwami mają charakter jedynie umowny, kiedy z jednego krańca naszej planety na drugi możemy przedostać się w ciągu najwyższej kilkunastu godzin coraz trudniej zachowywać odrębność narodową. Coraz większe możliwości w zakresie podróżowania sprawiają, że współczesny świat jest coraz bardziej wymieszany. To rodzi z kolei konsekwencje w postaci coraz luźniejszych więzi narodowych, słabnącego przywiązania do narodowych symboli. W Polsce ten proces nasila się od kilku lat. Coraz mniej młodych osób wzrusza się słysząc dźwięki hymnu narodowego, czuje kołatanie serca patrząc na powiewającą na wietrze narodową flagę. Wielu z nich trudno sobie wyobrazić, że na ołtarzu walki o te symbole ich dziadkowie składali jakże często ofiarę ze swojego życia. Pamiętajmy o tym i budujmy współczesny polski patriotyzm - otwarty, a jednocześnie szanujący spuściznę czasów minionych.

Konrad Kaptur

W telegraficznym skrócie

REGION

Polska Miedź otworzyła spółkę w Chinach. Powołaną w Szanghaju KGHM Szanghaj Copper Trading pokieruje Michał Jezioro. Spółka ma dbać o interesy KGHM i relacje z chińskimi partnerami, którzy kupują około 10 proc. produkcji miedziowej spółki.

LUBIN

Otwarto już ul. Jana Pawła II w Lubinie. Przebudowa drogi trwała 4 miesiące. Poszerzona jezdnia ma obecnie dwa pasy ruchu, ciłą nawierzchnię. Co najważniejsze dla lubinian i przejezdnych, skończyły się gigantyczne korki.

POLKOWICE

10 lat więzienia grozi 19-latkowi, który okradł mieszkania w Polkowicach. Mężczyzna z okradania mieszkań uczynił sposób na zarabianie na własne potrzeby. Zabierał z mieszkań wszystko co mógł sprzedać - biżuterię, komputery, a nawet meble.

GŁOGÓW

Głogowscy archeolodzy dokonali cennego odkrycia w Ryńku. W piwnicach sukienic odkryli wejście do korytarza prowadzącego pod ratusz. Korytarz jest w bardzo dobrym stanie, ale jest częściowo zasypany. Jeszcze nie wiadomo, czy zostanie udostępniony dla turystów.

SŁOWACIA

Polska turystka zginęła w Tatrach. Kobieta, która chodziła po górach w towarzystwie znajomych, spadła i uderzyła o skały w rejonie szczytu Hawrań, po słowackiej stronie gór. Polska turystka pochodziła z Zakopanego.

REGION

29 września wpłynął termin na składanie aplikacji w konkursie na wiceprezesa giełdowego KGHM. Nowy zastępca prezesa koncernu zastąpi Ryszarda Janeczka, który zrezygnował z funkcji. Nazwisko jego następcy być może poznamy już 19 listopada, po posiedzeniu rady nadzorczej. Nowy członek zarządu KGHM będzie zarabiał około 60 tys. zł miesięcznie.

Ewa Szczecińska

“Las dusz” już do kupienia

Od kilku dni na księgarskich półkach leży powieść napisana przez polkowiczana - Dariusza Szymaszka. O książce, a także jej autorze, pisaliśmy w jednym z wakacyjnych numerów Gazety.

“Las dusz” to historia człowieka, który stracił wszystko, dotarł do krawędzi, sięgnął samego dna, opuszczony przez wszystkich, bez żadnej nadziei na poprawę. Główny bohater zdecydował się uciec, ale okazało się, jak to w życiu, że świat o nim nie zapomniał.

- W książce jest wiele wątków metafizycznych. Wydaje mi się, że jest ona ciekawa. Zachęcam wszystkich do przeczytania - mówi nam Dariusz Szymaszek.

Polkowiczana pisanie pasjonowało od zawsze. Praca nad “Lasem dusz” zajęła mu około jedenastu miesięcy. Kolejne dwa lata trwał korygowanie tekstu, dopracowywanie szczegółów i poszukiwanie wydawcy. Na opublikowanie książki zgodziło się Wy-

dawnictwo “Radwan” zajmujące się promowaniem debiutantów.



- Jestem bardzo zadowolony, że moja książka trafiła na półki księgarskie. Mam nadzieję, że będzie się dobrze sprzedawać - mówi polkowiczaniec.

Dariusz Szymaszek na co dzień pracuje w jednej z polkowickich kopalni. Wcześniej, przez cztery lata mieszkał i pracował w Wielkiej Brytanii. Jest absolwentem politologii w Wyższej Szkole Zarządzania i Bankowości w Poznaniu oraz ojcem trójki dzieci - dwuletniej Emilki oraz dziesięcioletnich bliźniaków Wiktora i Oskara.

Nasza Gazeta jest patronem medialnym książki Dariusza Szymaszka.

Konrad Kaptur

Gimnazjaliści z "dwójki" pamiętają o zapomnianych grobach

Od kilku lat wolontariusze z Gimnazjum nr 2 przychodzą na cmentarz parafialny przy kościele św. Michała Archanioła i sprzątają te groby, o których nikt inny nie pamięta, nawet w dni poprzedzające Święto Zmarłych, a także 1 listopada.

- To już taka nasza szkolna tradycja. Kupujemy rękawiczki, przynosimy grabie i sprzątamy miejsca spoczynku, które są zaniedbane. Odgarniamy liście, porządkujemy przestrzeń wokół grobów. Oczywiście zapalamy świeczki, a także spędzamy kilka chwil przy wysprzątanych grobach. Coroczne czyszczenie zapomnianych miejsc odbywa się w ramach akcji "Czcimy pamięć tych, którzy odeszli..." organizowanej przez samorząd szkolny - mówi nam Magdalena Beller, nauczycielka koordynująca akcję.

Święto Zmarłych to czas refleksji, zadumy, zatrzymania w codziennym pędzie. Wówczas wspominamy pamięć tych, któ-

rych nie ma już między nami, sięgamy do chwil spędzonych ze zmarłymi. Na te chwile zasługują wszyscy którzy odeszli, także ci, o których grobach najbliżsi zapomnieli.

- Szkoda, że są groby, którymi nikt się nie opiekuje. Przecież leżą w nich szczątki osób, które miały rodziny, bądź bliskich. Ci bliscy o nich zapomnieli, a na szacunek zasługuje każdy. Dlatego chętnie przychodzimy na cmentarz i opiekujemy się zapomnianymi grobami - mówią nam wolontariusze z Gimnazjum nr 2. Tego typu inicjatywy uczą szacunku dla zmarłych i chociażby z tego powodu wypada je pochwalić.

KoK



Młodzież z Gimnazjum Nr 2 od lat sprząta zapomniane groby.

Za najpiękniejsze ogrody dostali nagrody

Pomysłowość, ale i ciężką pracę nagrodzono w konkursie na najpiękniejszy przydomowy ogród w gminie.



Ogród pani Barbary Drop z Suchej Górnjej urzekł jury konkursowe.

W gminie Polkowice pięknych ogrodów jest coraz więcej - zgodnie podsumowało jury tegorocznego konkursu "Ogród roku 2010", które chce zachęcić ich właścicieli do zgłoszenia się do konkursu organizowanego w przyszłym roku.

- Nieraz żał, że są piękne nagrody, ale nie ma zgłoszenia w konkursie. Trzeba więcej odwagi, bo naprawdę mamy się czym chwalić - mówi Maria Kowalczyk, przewodnicząca Komisji Rozwoju Wsi i Rolnictwa Rady Miejskiej w Polkowicach.

Zwycięzcy tegorocznej edycji, to zarówno właściciele ogrodów, przy nowo wybudowanych domach lub kilkuletnich, jak również osoby, które - jak mówią - w gminie Polkowice mieszkają od zawsze.

- Szczególnie zachwycające są ładnie zagospodarowane posesje przy starszych domach. Takie tradycyjne ogrody są zachwycające, bo nierzadko są taką namiastką naszych wspomnień sprzed lat, również z dzieciństwa - podkreśla Małgorzata Kalus-Chiżyńska, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich UG Polkowice.

W kategorii posiadania ogrodu przydomowego nie będącego częścią

Trzy pytania do Barbary Drop, laureatki konkursu "Ogród Roku"

1. Patrząc na pani ogród trudno nie popaść w zachwyt. To chyba kosztowało sporo pracy?

- Bardzo mi miło, gdy słyszę takie słowa. Dziękuję. Oczywiście trochę pracy z tym wszystkim jest, ale robimy to przede wszystkim dlatego, że lubimy, więc nie jest to specjalnie uciążliwe. Poza tym jest podział obowiązków. Głównym organizatorem jest mój mąż, ja zajmuję się głównie projektowaniem i wyrwaniem chwastów.

2. Jak jest z tym projektowaniem. To wszystko pani autorskie pomysły?

- Tak. Pomysły przychodzą bardzo często pod wpływem chwili, w najmniej oczekiwanych momentach. Cały czas myślę nad tym, jak to wszyst-

ko poukładać, zaaranżować. Wymieniamy z mężem pomysły i to, jak wygląda nasz ogród to efekt wymiany naszych pomysłów.

3. Osoby przechodzące bądź przejeżdżające koło pani ogrodu często przystają i robią sobie zdjęcia. Takie chwile są chyba miłe?

- Nawet bardzo. To są niezwykle przyjemne chwile, sprawiające olbrzymią satysfakcję. Miło jest mieć świadomość, że ktoś docenia naszą pracę. A jeszcze milej jest być przykładem dla innych. To motywuje do poszukiwania kolejnych pomysłów i pracy, by ogród był jeszcze piękniejszy.

Pytał: KoK

gospodarstwa przyznano dwa wyróżnienia, dla: Wiktorii Goli z Polkowic i Krystyny Gruski z Pieszkowic. W kategorii posiadania gospodarstw od 1,00 do 3,00 ha użytków rolnych wyróżnienie otrzymała Iwona Pińkowska z Pieszkowic. I miejsce - Barbara Drop z Suchej Górnjej, II - Wiktoria Duszeńko z Polkowic, III - Dariusz Stachowiak z Moskorzyna, W kategorii posiadania

gospodarstw powyżej 3,00 ha użytków rolnych wyróżnienie przyznano Ewie - Wacławowi Smoleniom z Jędrzychowa. I miejsce zdobyła Krystyna Klarczyńska z Suchej Górnjej, II - Władysława Dziak z Suchej Górnjej i III - Alina Żmuda z Pieszkowic.

Ewa Szczecińska

Dzieci zostały pełnoprawnymi przedszkolakami

W Przedszkolu Miejskim nr 2 w Polkowicach odbyło się pasowanie na przedszkolaka.

Był to jeden z ważniejszych dni w życiu najmłodszych.

Uroczystość rozpoczęła się od części artystycznej w wykonaniu dzieci. Gdy dumnie wchodziły na salę, gdzie zgromadzili się ich rodzice, na ich twarzach malował się niepokój. Chwila ciszy, pełne skupienie i zaczęło się. Dzieci przepięknie recytowały wiersze i śpiewały piosenki rytmicznie do nich podskakując. Wtedy już było widać, że trema zaczyna być wypierana przez dobrą zabawę. Po całości zaprezentowanej przez najmłodszych

przyszedł czas na najważniejszy punkt uroczystości. Pani dyrektor Krystyna Krzyżaniak mianując wielkim piórem każde dziecko wymawiała słowa "pasuję Cię na przedszkolaka". Brzmiało to dość zobowiązująco. Jednak dzieci dzielnie deklarowały chęć stania się pełnoprawnymi przedszkolakami. Każde z nich otrzymało dyplom oraz słodki upominek. Gdy pasowanie dobiegło końca, rozpoczęła się część artystyczna w wykonaniu rodziców.



Była to miła niespodzianka dla najmłodszych. Występ był bardzo zabawny i widać było, że dzieciom również przypadł do gustu. Na zakończenie miłośnicy wraz z rodzicami udali się na dalsze świętowanie.

Marta Charyńska

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59 - 101 Polkowice, Rynek 6 IIp. (pokój 23), tel. 724-97-20, tel/fax. 724-97-21

e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl, wersja elektroniczna Gazety: <http://www.polkowice.pl>

Redaguje zespół: Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny), Roman Tomiczak, Paweł Grześ, Ewa Szczecińska, Marta Charyńska.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wyberala

Druk: Drukarnia Polska Press Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.

Nabór pod specjalnym nadzorem

Budowa Przedszkola Miejskiego numer 6 przy ulicy Hubala powoli dobiega końca. Jeszcze w tym roku ma zostać ogłoszony konkurs na dyrektora nowej placówki. Następnie zostaną zatrudnieni pracownicy, w sumie około 30 osób.

Wybudowanie nowego przedszkola było koniecznością, bo ilość miejsc dostępnych w istniejących obecnie placówkach była niewystarczająca. Z tego powodu gmina utworzyła tymczasowo dodatkowe oddziały przy Przedszkolu Miejskim nr 2, na salach gimnastycznych w Przedszkolu Miejskim nr 4 oraz nr 5, a także w budynku żłobka. Trafiły do nich te dzieci, dla których zabrakło miejsca w przedszkolach. Gdy dobiegnie końca budowa nowej placówki dzieci, które uczęszczały do tych oddziałów zostaną przeniesione do nowego przedszkola. Trafi tam także liczący 15 osób personel. Oznacza to, że w nowym przedszkolu do obsadzenia będzie około 30 etatów, bo w sumie planuje się tam zatrudnić 46 osób. Zainteresowanie jest bardzo duże, bo do Urzędu Gminy, gdzie do 10 września można było składać podania o przyjęcie do pracy w nowej placówce, wpłynęło 147 podań.

- W pierwszej kolejności powołamy dyrektora nowego przedszkola. Jeszcze w tym roku, zostanie ogłoszony konkurs na to stanowisko. Procedura związana z jego przeprowadzeniem jest obecnie przygotowywana. Nowy dyrektor

otrzyma dokumenty wszystkich kandydatów, które wpłynęły do Urzędu Gminy i zgodnie z obowiązującymi procedurami dokona naboru około 30 pracowników, ale to nie zwalnia go z obowiązku ogłoszenia naboru na każde stanowisko. Wszyscy zainteresowani zatrudnieniem, również ci, którzy złożyli podania muszą śledzić w GP oraz na stronach internetowych Urzędu Gminy ogłoszenia o naborze na wolne stanowiska w nowym przedszkolu - mówi nam Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

W Przedszkolu Miejskim nr 6 znajdą pracę nauczyciele, wolne oddziałowe, pomoc kuchenna, szef kuchni. Będą tam także potrzebni specjaliści do spraw kadr i płac, intendent, dozorca, główna księgowa, konserwator i pomoc nauczycielek.

Planuje się uruchomienie pięciu oddziałów masowych - będą do niego uczęszczać dzieci 3,4,5 i 6-letnie, a także jednego oddziału integracyjnego, do którego będą uczęszczać 4,5,6-latk, a także dzieci niepełnosprawne. Przedszkole przewidziane jest na 180 miejsc przy założeniu, że będą funkcyjno-



Prace przy budowie Przedszkola Miejskiego Nr 6 powoli dobiegają końca

wać cztery oddziały integracyjne. Jeżeli będzie ich mniej to jest możliwe przyjęcie 200 dzieci. Wynika to z tego, że oddział masowy może liczyć maksymalnie 25 osób, a integracyjny 20. W każdym oddziale będą pracować dwie nauczycielki

oraz jedna woźna. Dodatkowo w grupie najmłodszej zostanie zatrudniona także pomoc nauczyciela. Z kolei w grupie integracyjnej będą pracować trzy nauczycielki, pomoc nauczycielki oraz woźna.



Nowy dyrektor otrzyma dokumenty wszystkich kandydatów, które wpłynęły do Urzędu Gminy i zgodnie z obowiązującymi procedurami dokona naboru około 30 pracowników, ale to nie zwalnia go z obowiązku ogłoszenia naboru na każde stanowisko. Wszyscy zainteresowani zatrudnieniem, również ci, którzy złożyli podania muszą śledzić w GP oraz na stronach internetowych Urzędu Gminy ogłoszenia o naborze na wolne stanowiska w nowym przedszkolu - mówi Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

- Naborem pracowników do nowej placówki zajmę się, jak już wspomniałem, dyrektor. Ze swojej strony zapewniam, że będę zwracał szczególną uwagę na przebieg procesu zatrudnienia. Bardzo zależy mi na tym, by był on maksymalnie przejrzysty. Dołożę wszelkich starań, by właśnie tak się stało - kończy burmistrz Wabik.

Konrad Kaptur

Uśmiech to największa nagroda

Polkowickie Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski "Radosne serca" otworzyło swoje podwoje dla mieszkańców miasta. 20 października każdy mógł przyjść do siedziby stowarzyszenia i zapoznać się z ofertą zajęć odbywających się w kilku pracowniach.

Polkowickie Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski zajmuje się niesieniem pomocy dzieciom z różnymi formami niepełnosprawności. W zaję-

ciach prowadzonych przez wykwalifikowanych terapeutów systematycznie uczestniczy kilkadziesiąt dzieci z terenu gminy Polkowice, a odbywają się one w

pomieszczeniach zagospodarowanych na potrzeby specjalistycznych pracowni znajdujących się w siedzibie Polkowickiego Centrum Usług Zdrowotnych. W środę, 20 października, odbył się Dzień Otwarty, a jednocześnie miało miejsce otwarcie trzech nowych pracowni - komputerowej, artystycznej i gospodarstwa domowego.

- W tych pracowniach nasi podopieczni będą zdobywać przydatne w codziennym życiu umiejętności, a także rozwijać swoje zdolności - mówi Agnieszka Bieniek, prezes Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski "Radosne Serca".

Zajęcia cieszące się największym zainteresowaniem odbywają się w pracowni ceramicznej, należącej do innego polkowickiego stowarzyszenia "Życie Godnie". Tam wypalane są różnego rodzaju przedmioty z gliny.

- Z pracowni korzysta około 250 osób. Nie tylko zrzeszonych w stowarzyszeniach. Przekrój wiekowy jest bardzo duży. Pro-

wadzimy zajęcia zarówno z małymi dziećmi, jak i z dorosłymi ludźmi. Wykonane prace ekspozujemy w kilku miejscach na terenie Polkowic. Często uczestniczymy w konkursach, odnosząc wiele sukcesów. Praca w glinie ma wiele właściwości terapeutycznych. Rozwija manualnie, uspokaja, pobudza wyobraźnię. Spektrum korzyści jest bardzo szerokie - przekonuje Paweł Dziukiewicz, terapeuta z pracowni ceramicznej.

Również zajęcia w sali doświadczenia świata i terapii integracji sensorycznej cieszą się dużym zainteresowaniem. Ta sala jest specjalnie wyposażona, a dzieci poznają świat poprzez dotyk, kolor, zapach i światło. Zajęcia odbywające się w tym miejscu nie tylko aktywują i pobudzają zmysły, ale także rozwijają zdolności odbierania bodźców zewnętrznych, co jest niezwykle istotne. Działalność zarówno tej, jak i innych pracowni jest finansowana ze środków gminy Polkowice. Na Dniu Otwartym obecny

był burmistrz Polkowic Wiesław Wabik, który regularnie odwiedza pracownie prowadzone przez stowarzyszenie "Radosne Serce".

- Jak obserwuję rozwój tych pracowni to napawa mnie to wielką radością. Sukcesywnie przejmujemy pomieszczenia w siedzibie Polkowickiego Centrum Usług Zdrowotnych i zagospodarowujemy na potrzeby dzieci. W tych pracowniach nie tylko prowadzona jest terapia. Mogą tu także przyjść dzieci ze szkół i rozwijać swoje talenty - podkreśla burmistrz.

Podstawowym celem zajęć terapeutycznych jest przyczynianie się do postępów małoletnich podopiecznych. Te postępy są na bieżąco monitorowane i stanowią źródło radości zarówno dla samych dzieci, jak i ich rodziców.

- Największą nagrodą dla terapeutów jest uśmiech na twarzach dzieci i rodziców. Ten uśmiech nadaje sens naszej pracy - kończy Agnieszka Bieniek.

Konrad Kaptur



Mój kominek - nasze zdrowie

Od dwóch lat wzrasta zanieczyszczenie powietrza na terenie naszej gminy, spowodowane paleniem śmieci przez indywidualnych użytkowników kominków i pieców. Urzędnicy apelują do takich osób, aby miały na uwadze, że w ten sposób trują nie tylko swoje otoczenie, ale także samych siebie.

Toksyczne związki które powstają podczas spalania odpadów w piecach i kominkach to coraz większy problem dla zwartych skupisk miejskich w całej Polsce. Problem ten nie ominął Polkowice, gdzie od jakiegoś czasu notuje się w sezonie grzewczym systematyczny wzrost zanieczyszczenia powietrza przez gazy powstające w wyniku spalania opału.

Urzędnicy gminy Polkowice co roku apelują do wszystkich, którzy dopuszczają się palenia śmieci w domowych paleniskach, albo znają kogoś takiego, o zaprzestanie tego trucielińskiego procederu. Małgorzata Kalus-Chiżyńska, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich zwraca uwagę na fakt, że takie postępowanie sprzeciwia się nie tylko trosce o środowisko, ale także zdrowiu, ludzkiemu szacunkowi do drugiego człowieka. - Coraz częściej zdarza się nad naszymi głowami rozciągać się dusząca, trująca mgła. To palące się śmieci degradują nasze zdrowie i wszystko, na czym zależy nam. Nie robimy tego swoim sąsiadom. Nie robimy tego sobie samym i naszym dzieciom. Przecież one też wdychają ten dym - apeluje dyrektor Kalus-Chiżyńska.

Kominki i piecyki domowe to zazwyczaj proste urządzenia. Jednak

każde z nich przystosowane jest do spalania określonego rodzaju paliwa. Nie można bezkarnie używać w tym celu odpadów, które nie tylko trują środowisko, ale mogą także przyczynić się do złego funkcjonowania piecyka i całego układu kominowego. O skutkach cofnięcia się trujących spalin do mieszkania nie trzeba chyba nikogo przekonywać. - Palenie w kominkach i piecach powinno odbywać się wyłącznie przeznaczonym do tego paliwem. Może być to drewno, mogą być brykiety czy węgiel. Za każdym razem powinniśmy sprawdzić pochodzenie takiego paliwa. Może się bowiem zdarzyć, że kupimy brykiety od nieuczciwego producenta, który pomimo zapewnień o ekologicznym charakterze jego wyrobu, dodaje do niego niedozwolone substancje - przestrzega dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich Urzędu Gminy w Polkowicach.

Na terenie naszego miasta od wielu lat prowadzone są pomiary trujących związków które znajdują się w powietrzu. Pylomierz znajduje się na ul. Kasztanowej. Jednym z niepokojących zjawisk które mogą świadczyć o zwiększonej emisji trującego dymu jest zwiększanie się zawartości benzopirenow - związków węglowodorowych

powstających m. in. podczas spalania odpadów. Związki te mogą powodować nawet powstawanie chorób nowotworowych. - Nie ma co ukrywać - według przeprowadzanych badań część polkowiczanki pali śmieci w swoich kominkach. Wśród odpadów zdarzają się plastik, zdarzają się prawdopodobnie butelki typu PET, płyty meblowe czy obuwie, a więc bardzo szkodliwe i toksyczne substancje - wylicza dyr. Kalus-Chiżyńska.

Jak wynika z ogólnopolskich badań, najbardziej narażone na zanieczyszczenia benzopirenem są skupiska miejskie o zwartej zabudowie, a więc

np. osiedla domków jednorodzinnych. Wszędzie tam, gdzie zabudowa jest ciasna, niezdrowe skutki emisji szkodliwych substancji są większe.

Dziś jeszcze każdy z nas może wpływać perswazją na tych, którzy palą w swoich paleniskach śmieci. Niedługo jednak do rąk osób i instytucji walczących o czyste środowisko, trafi potężny argument. W tej chwili zaczynają się bowiem prace nad stworzeniem systemu monitoringu tego, co jest spalane w piecykach osób indywidualnych. Wszystko to w ramach przyjmowanego na terenie naszego województwa programu naprawczego ochrony po-

wietrza. W naszej gminie inicjatywa ta nosi nazwę Programu Ograniczania Niskich Emisji. - Zabezpieczymy w budżecie naszej gminy środki na ten program, tak, aby osoby z uprawnieniami mogły kontrolować i przeglądać paleniska w każdym domu. Posłuży to m. in. zinventaryzowaniu stanu faktycznego ilości takich palenisk, co z kolei przyczyni się do bardziej efektywnego szukania sposobów ratowania naszego środowiska - mówi dyr. Małgorzata Kalus-Chiżyńska.

Roman Tomczak

Młodzież mówi stop dopalaczom!

"Tylko słabi gracze biorą dopalacze" - plakaty z takimi hasłami można zobaczyć w polkowickim magistracie. Ich autorami są gimnazjaliści - zwolennicy delegalizacji sprzedaży tych środków.

Polkowiczanie nie chcą w mieście dopalaczy! Zdeteminowana młodzież chce całkowitej delegalizacji sprzedaży specyfików, które - jak mówią - zagrażają ich zdrowiu i życiu.

"Kiedy bierzesz dopalacze, serce tobie szybko kołata, więc zrezygnuj z tego złego, bo to nic dobrego" - brzmi jedno z hasł polkowickich gimnazjalistów.

Młodzież z Gimnazjum nr 1 i Gimnazjum nr 2, zorganizowała spontaniczną akcję i przekazała podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Polkowicach petycję burmistrzowi Wiesławowi Wąblikowi oraz dyrektor PCUZ Marioli Kośmider. Apeluje w niej o organizowanie szkoleń, podczas których będzie przekazywana wiedza o wpływie dopalaczy na zdrowie. Jej zda-



niem, przy wsparciu lokalnych polityków, uda się zniechęcić młodzież do zażywania tzw. dopalaczy.

- Zgadza się z młodzieżą, że należy uświadamiać lokalną społeczność. Już przed wakacjami przeprowadzaliśmy szkolenia dla przedstawicieli jednostek oświatowych, służby zdrowia, straży miejskiej i policji "Dopalacze. Legalne zagrożenie w środowisku lokalnym". Jak sama nazwa wskazuje, przestrzegaliśmy przed skutkami zażywania tych środków. Dziś, zaangażowanie młodzieży, jeszcze bardziej motywuje nas do kontynuowania naszych działań profilaktycznych i informacyjnych - mówi Dorota Trzmielowa,

dyrektor Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Gminy Polkowice.

Podczas tej samej sesji Rady Miejskiej przyjęto Gminny Program Przeciwdziałania Narkomanii dla Gminy Polkowice na lata 2011-2015, w którym zaplanowano liczne akcje podnoszące świadomość społeczną na temat dopalaczy oraz harmonogram cyklu szkoleń i praktycznych warsztatów.

W Polkowicach działały dwa punkty sprzedaży tzw. dopalaczy. Oba zostały zamknięte przez Powiatowy Inspektorat Sanitarno-Epidemiologiczny w Polkowicach.

Ewa Szczecińska

Zaprojektuj ilustrację

Polkowicka Biblioteka organizuje konkurs plastyczny pn. "Artystyczny Kalendarz", w którym każdy mieszkaniec Dolnego Śląska może zaprojektować ilustrację do kalendarza i zdobyć GRAND PRIX.

- To już IV edycja "artystycznego" konkursu w naszej Bibliotece. W pierwszej edycji uczestnicy projektowali zakładki w kolejnych plakat i pocztówkę. W każdym z konkursów laureaci otrzymali nagrody książkowe, a zwycięzca GRAND PRIX nagrodę rzeczową. Wybrane prace były publikowane w formie zakładki, plakatu oraz pocztówki promujących naszą Bibliotekę. W tej edycji praca musi być artystyczną wizją ilustracji do kalendarza promującego polkowicką Bibliotekę, książkę i czytelnictwo. Mogą to być ilustracje propagujące czytelnictwo w polkowickiej Bibliotece, bądź ogólnie promujące książkę - mówi Katarzyna Mich-Rutkowska, kierownik Wypożyczalni Głównej. Udział w konkursie może wziąć każdy mieszkaniec województwa dolnośląskiego, który ukończył 6 lat. Jedną osobą może zgłosić aż trzy własnoręcznie wykonane prace, warunkiem jest, aby nie były wcześniej nagradzane w innych konkursach. - Każdy uczestnik musi umieścić na odwrocie pracy metryczkę zawierającą imię, nazwisko, wiek, adres, numer telefonu, ewentualnie adres e-mail. Uczniowie powinni podać klasę i nazwę szkoły - zaznacza Katarzyna Mich-Rutkowska. Ważne jest, aby prace były dziełem indywidualnym. Techniki wykonania projektów są dowolne, nie należy jednak używać materiałów sygnalizacyjnych i brudzących, nie mogą być to też prace przestrzenne. Układ kartki może być pionowy lub poziomy, a za-

stosowane literackie powinno być czytelne. Prace w formacie od A6 do A4 można dostarczać osobiście, bądź wysłać na adres: Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna ul. Skalników 6 59-101 Polkowice do 19 marca 2011 r. - Kryteria, wg których prace będą oceniane to m.in.: oryginalne pomysły, wrażenie artystyczne, estetyka i staranność wykonania - dodaje Katarzyna Mich-Rutkowska.

Lista zwycięzców zostanie ogłoszona 11 kwietnia 2011 r. i będzie dostępna w MGBP w Polkowicach, na stronie internetowej www.mgpb.pl oraz pod numerem telefonu 76 723 96 69. - Uroczyste zakończenie konkursu, wręczenie nagród i prezentacja prac odbędzie się 21 kwietnia 2011 r. o godz. 16:30 w MGBP w Polkowicach. Nagrody należy odebrać osobiście, bądź za pośrednictwem upoważnionej osoby dorosłej w dniu zakończenia konkursu. Ostateczny termin odbierania nagród mija 31 maja 2011 r. jako efekt zmagani konkursowych planujemy wydać kalendarz, który będzie promował "artystyczny" konkurs i naszą Bibliotekę wśród polkowiczanki oraz mieszkańców Dolnego Śląska - kończy Katarzyna Mich-Rutkowska.

Przypominamy, że szczegółowy regulamin konkursu dostępny jest na stronie www.mgpb.pl

Marta Charyńska

To są owoce wieloletniej przyjaźni

Prawie 50-osobowa grupa pielgrzymów z Włoch odwiedziła Polkowice. Wszystko za sprawą proboszcza parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski, ks. Marka Pluskoty.

Włosi, mieszkańcy diecezji Gorizia w prowincji Friulli (Wenezja Giulia) spędzili w naszym mieście dwa dni. Podczas tego czasu m. in. spotkali się z burmistrzem Wiesławem Wabikiem i przewodniczącym Związku Gmin Zagłębia Miedziowego Emilianem Stańczyszynem. - Myślę, że byli pod ogromnym wrażeniem tego miasta, jego awansu społecznego. Zadawali wiele pytań, zarówno podczas spotkań z przedstawicielami samorządu, jak i podczas wycieczek po okolicy - powiedział ks. Pluskota. Miłe przyjęcie i serdeczność cechowała wszystkie godziny pobytu w Polkowicach włoskich gości. Po raz pierwszy mieli okazję się z tym zetknąć w kilkanaście minut po zameldowaniu w Aqua Hotelu. W tym samym czasie trwała tam bowiem uroczystość 25-lecia istnienia osiedla Polanka. Część włoskich gości postanowiła dołączyć do świętujących i spontanicznie pojawiła się na parkiecie, wzбудzając aplauz obecnych.

Następnego dnia goście z Friulli odwiedzili m. in. sanktuarium maryjne w Grodowcu i spotkali się z burmistrzem Wiesławem Wabikiem na przechadzce ulicami polkowskiej starówki.



ki. Dwudniową wizytę zakończyła uroczysta kolacja we wnętrzach restauracji Aqua Hotelu.

Przyjaźń, a co za tym idzie, odwiedzin włoskich gości na dolnośląskiej ziemi, trwają już od ponad 20 lat. Związane są z corocznymi wizytami w diecezji Gorizia ks. Marka Pluskoty. W rewanżu za gościnę ks. Marek od

lat zaprasza swoich przyjaciół z Włoch do miejsc, gdzie aktualnie pełni kapłańskie obowiązki. Przyjeżdżają prawie co roku. Co roku inni. Ks. Pluskota z sentymentem wspomina wizyty Włochów w Rokitykach, gdzie przez poprzednie lata był proboszczem. - Mam nadzieję, że władze samorządowe Polkowic nawiążą

w przyszłości bliższą współpracę z mieszkańcami tego pięknego zakątka Włoch - mówi ks. Marek. Burmistrz Polkowic nie wyklucza takiego scenariusza. - To krótkie spotkanie może być świetną okazją do rozmowy na ten temat, ale ostatecznie na podjęcie decyzji o oficjalnym statusie się miastami partnerski-

mi na pewno potrzeba więcej czasu - powiedział Wiesław Wabik.

Po wizycie w Polkowicach Włosi wyjechali na południe Polski, gdzie odwiedzili m. in. Kraków, Wieliczkę, Kalwarię Zebrzydowską, Wadowice i Oświęcim.

Roman Tomczak

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ POLKOWIC

zaprasza krajowych i zagranicznych inwestorów do przetargu ustnego nieograniczonego na nabycie nieruchomości wykazanych w poniższej tabeli, położonych w Gminie Polkowice w obrębie Sucha Góra, który odbędzie się w dniu 08 grudnia 2010 r. o godz. 11.00.

L.p.	Nr działki	Pow. Działki m ²	Nr KW	Cena wywoławcza netto	Rodzaj zabudowy
1.	174/20	1072	LE1U/0003789/5	48 240,00 zł	Zabudowa jednorodzinna
2.	174/9	1073	LE1U/0004043/9	48 285,00 zł	Zabudowa jednorodzinna
3.	176/8	1214	LE1U/0003628/6	54 638,00 zł	Zabudowa jednorodzinna
4.	174/3	1108	LE1U/0004043/9	53 910,00 zł	Zabudowa jednorodzinna

OPIS NIERUCHOMOŚCI

Zespół zabudowy mieszkaniowej zlokalizowany jest w południowej części wsi Sucha Góra.

Działki przeznaczone do sprzedaży są niezabudowane, stanowią własność Gminy Polkowice i wolne są od wszelkich długów i ciężarów.

W bliskim otoczeniu działek znajdują się sieci uzbrojenia terenu.

Uzbrojenie terenu realizowane będzie w następujący sposób:

1. Sieć wodociągowa i kanalizacja sanitarna - Gmina zapewnia wykonanie sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej.
2. Odprowadzenie wód opadowych - Nabywcy we własnym zakresie zagospodarują wody opadowe.
3. Sieć energetyczna i gazowa - Nabywcy we własnym zakresie dokonają uzgodnień z właścicielami sieci.

PRZEZNACZENIE W PLANIE ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO

Zgodnie z ustaleniami zawartymi w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego obrębu Sucha Góra (uchwała Rady Miejskiej w Polkowicach Nr XI/93/99 z dnia 16 września 1999 r. ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego Nr 30 z dnia 3 listopada 1999 r.) przedmiotowy obszar stanowi teren inwestowania wiejskiego z dopuszczeniem lokalizacji zabudowy zagrodowej, mieszkaniowej oraz nieucieczkowych usług.

CENA WYWOŁAWCZA NIERUCHOMOŚCI

Ceny wywoławcze netto przeznaczonych do sprzedaży działek przedstawione są powyżej w tabeli. Do wyliczanych cen netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 22%.

Minimalne postępowanie - 1% ceny wywoławczej netto. Przetarg może się odbyć bez względu na liczbę uczestników przetargów jeżeli przynajmniej jeden z uczestników przetargu zaoferował co najmniej jedno postępowanie powyżej ceny wywoławczej.

SPOSÓB ZAGOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCI. Na przedmiotowym terenie realizowana będzie zabudowa jednorodzinna wolnostojąca.

WADIUM

W przetargu mogą uczestniczyć osoby, które wpłacą wadium.

Wysokość wadium wynosi 10 % ceny wywoławczej nieruchomości netto płatne w walucie polskiej na rachunek Urzędu Gminy Polkowice PKO BP S.A. I/O Polkowice 47 1020 3017 0000 2002 0166 6288, w terminie do dnia 02.12.2010r.

Dowód wpłaty wadium uczestnik przetargu zobowiązany będzie do okazania w dniu przetargu.

Wpłacone wadium zostanie:

1. Zaliczone na poczet nabycia nieruchomości, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg.
 2. Zwrotowane, jeżeli osoba wpłacająca nie wygra przetargu - zwrot wadium na piśmie wskazane konto bankowe.
 3. Ulegnie przepadkowemu, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg i nie przystąpi bez usprawiedliwienia w wyznaczonym terminie do zawarcia umowy notarialnej.
- Wpłata jednego wadium upoważnia do wzięcia udziału w przetargu na jedną działkę. Na dowód wpłaty wadium należy podać nr działki.

MIEJSCE ORAZ TERMIN PRZETARGU :

Przetarg odbędzie się w siedzibie organizatora przetargu w Urzędzie Gminy Polkowice, ul. Rynek 17 - sala konferencyjna dnia 08.12.2010r. godz. 11.00.

ZOBOWIĄZANIA I KARY UMOWNE

1. Nabywca zobowiązany będzie do zabudowania terenu w terminie 5 lat od daty aktu notarialnego. W przypadku niedotrzymania terminu zabudowy Sprzedający naliczy kary umowne w wys. 20.000,00 zł za każdy rok zwłoki. Nabywca dobrowolnie podda się egzekucji zgodnie z art. 777 § 1 pkt 4 Kodeksu postępowania cywilnego. Za zabudowanie nieruchomości rozumie się wybudowanie budynku w stanie surowym zamkniętym z docelową elewacją.
2. Zobowiązania, o których mowa w pkt 1 stosuje się do kolejnego Nabywcy licząc od dnia pierwszego nabycia.
3. Wszelkie uzgodnienia z właścicielami mediów i dróg w otoczeniu terenu Nabywca wykona we własnym zakresie, na własny koszt i odpowiedzialność.

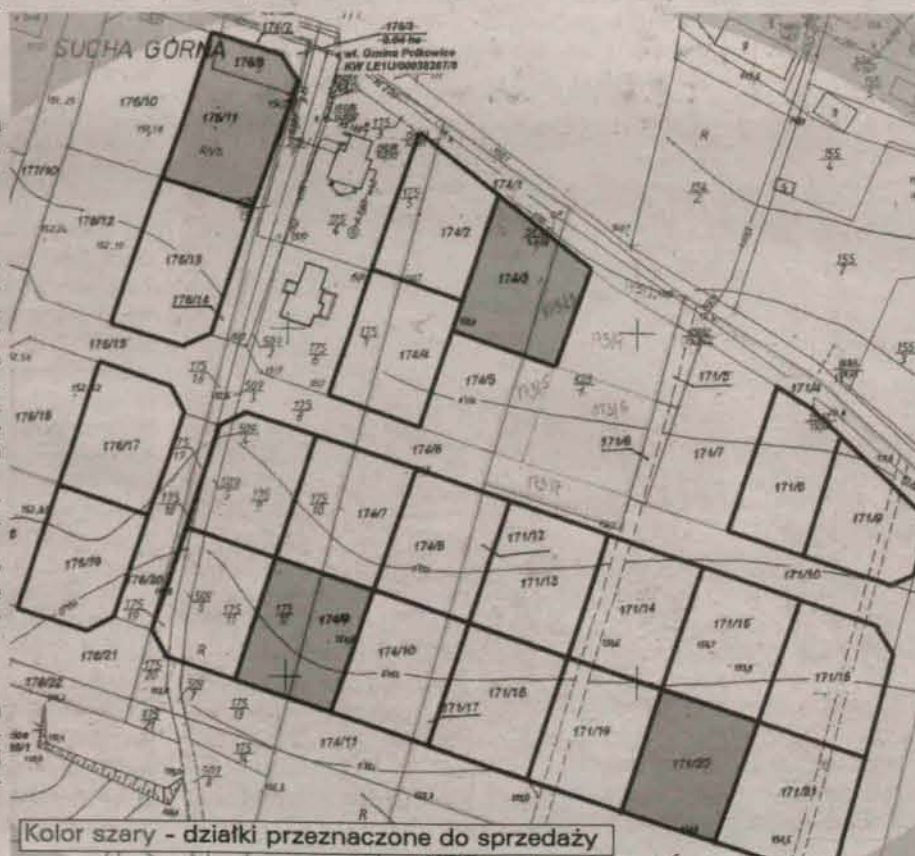
OSOBY UPOWAŻNIONE DO KONTAKTU Z OFERENTAMI:

Wszelkich dodatkowych informacji i wyjaśnień związanych z niniejszym postępowaniem udzielają pracownicy Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami w siedzibie organizatora przetargu Polkowice ul. Rynek 18

- Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami tel. 076 7246786, 7246782, 7246785. ZAWARCIE UMOWY NOTARIALNEJ

Umowa notarialna nabycia działki nastąpi w przypadku spełnienia wszystkich niżej wymienionych warunków:

- a) wygrania przetargu,
- b) otrzymania zgody Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na nabycie nieruchomości, w przypadkach określonych w ustawie z dnia 3 lutego 2001 r. o zmianie ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców,
- c) zapłaty wylicytowanej ceny pomniejszonej o wpłacone wadium przed zawarciem umowy notarialnej sprzedaży działki. Wszelkie koszty związane z zawarciem umowy notarialnej ponosi strona nabywająca.



Kolor szary - działki przeznaczone do sprzedaży

» DZIEJE JEDNEGO MIEJSCA

Książę czy kmięć?

Dziś o tym, w jaki sposób tworzone nazwy miast i wsi w dawnej, a nawet bardzo dawnej Polsce, a więc także i na terenie, gdzie dziś leżą Polkowice.

No właśnie - Polkowice. Etymologia znana powszechnie i szeroko. Jak głosi legenda, wzięła swój źródłosłów od piastowskiego księcia Bolesława I Wysokiego, wnuka Krzywoustego, syna Władysława Wygnania i Anny Austriaczki. Podobno tu polował, polował, aż zapragnął mieć na miejscu schronienie dla siebie, służby i broni. Tak od zamczku, do grodu, od grodu - do miasta. Tyle legenda. No właśnie - legenda. Jak mawiał Stanisław Solicki, jeden z najwybitniejszych mediewistów polskich, profesor na Uniwersytecie Wrocławskim - jak nie wiadomo dokładnie, kto lokował jakieś miasto na Dolnym Śląsku, przypisywano to Wysokiemu. Na zdrowie, wasza książęca mość!

W każdym razie pierwotne Polkowice zmieniało fonetykę na Bolkowice, Polkowice itd., zależnie od koniunktur i potrzeb nacji, które tym grodem władały. Sam jednak sposób, w jaki nadawano nazwy polskim miastom, miasteczkom i wsiom się nie zmieniał. Za każdym razem, z legendą czy bez, są to nazwy prastarych siedzib słowiańskich, a jednocześnie zabytki naszej ojczystej mowy. Jak wiadomo, cała kraina Lechitów była od wieków pokryta gęstymi borami. Nigdzie uprawne pola nie były darem przyrody. Trzeba było ciężką pracą wyrwać je przyrodzie. Jeden z ludów słowiańskich, który zamieszkiwał bory nad Wartą, Notecią i Gopłem, jako pierwszy zaczął karczować lasy na pola i zajmować się rolnictwem. Od tych pól nazwano ich polakami lub polanami. W tym czasie te pierwotne siedliska ludzkie na ogół nie miały swoich nazw. Zygmun Głogier wspomina, że jeszcze w XII w. zdarzały się miejscowości bez

własnej nazwy. Aby zrozumieć istotę powstawania procesu nazewnictwa osiedli na terenach zajętych przez Słowian, trzeba najpierw zrozumieć, że naród lechicki składał się początkowo z dwóch warstw społecznych: rolników (kmięć) i wojowników (szlachty). Ziemia wraz z kmięciami należała do najpotężniejszego z wojowników, czyli księcia. To on mógł nadać członkom swojej drużyny część swojej ziemi, wcześniej wykarczowanej przez kmięć. Rolnicy byli więc tymi, którzy pierwsi brali w posiadanie ziemię. Nic więc dziwnego, że to oni, a nie szlachta, nadawała tym kęsom ziemi pierwsze nazwy. Ciekawostką jest to, że imiona miejscowości nie powstawały nigdy przez ich rozmyślne wynajdywanie lub z woli jednego człowieka - tak uważa Głogier. Zwykle powodem nazwania nowego miejsca była konieczność podzielenia jego pomiędzy synów kmięcia, pierwszego założyciela-karczownika. Wówczas nazwa miejsca powstawała w odpowiedzi na pytanie: kto tam mieszka? Jeśli był to Krzesław, zdrobniale Krzesz, to mieszkali tam Krzeszowice. Jeśli Raclaw, to Raclawice itd. "W języku polskim imię ojca za pomocą końcówki -ic, -ice, przetwarzają się w tym czasie na przydomki synowski. Tym sposobem za doby Piastów powstały wszystkie dzisiejsze nazwy wiosek z końcówką -ice". Tyle na ten temat Zygmunt Głogier. Czyżby więc nazwa Polkowice miała pochodzić nie od osoby szlacheckiego księcia, tylko jednego z kmięć, który na tym terenie (być może także na rozkaz Bolesława Wysokiego) karczował puszcę pod przyszłe uprawy i zamek myśliwski? Jeśli okaże się dodatkowo, że ów kmięć miał na imię tak jak jego suweren, to chyba znajdziemy się bliżej prawdy, niż legenda o założycielu-piastowcu.

Roman Tomczak

Pocztówki i wspomnienia

Zapowiadano spotkanie z Niemcem urodzonym przed wojną w Polkowicach. Okazało się, że nie w Polkowicach, tylko w Zagłębiu Ruhry i tylko kilka miesięcy przed rozpoczęciem II wojny światowej. Ale i tak było bardzo ciekawie!



Gerhard Schwabe pojawił się w bibliotece Gimnazjum nr 1 w Polkowicach na zaproszenie tamtejszych młodych historyków oraz Towarzystwa Ziemi Polkowickiej, które reprezentował Grzegorz Kardys, autor albumu o starych widokówkach, a na co dzień pasjonat zajmujący się historią naszego regionu.

Gerhard Schwabe, mimo że urodził się na drugim krańcu Niemiec, jest bardzo związany emocjonalnie z naszym regionem, a konkretnie ze wsią Trzebcz. Tutaj, w Trzebczu, mieszkali jego dziadkowie. Mały Gerhard przez wszystkie lata wojny co roku spędzał w Trzebczu wiele czasu. Poznał to miejsce, jako teren swoich dziecięcych zabaw, nic więc dziwnego, że jest do niego bardzo przywiązany. Poza tym na miejscowym cmentarzu pochowani są jego dziadkowie - tłumaczy Grzegorz Kardys.

Na miejscu, gdzie w Trzebczu był cmentarz obecnie znajduje się ledwie lapidarium, wykonane przez miejscowego sołtysa w porozumieniu z Gerhardem Schwabe. Tam gość z Zagłębia Ruhry zapalił znicze. Niemiec podczas swojej kilkudniowej wizyty w Polkowicach odwiedził także cmentarz w Moskorzynie oraz spotkał się w Suchej Górnej z Janem Szlągiem, jedną z niewielu żyjących na naszym terenie osób, która część ostatniej wojny spędziła tu na przymusowych robotach.

Jednak zasadniczym powodem, dla którego ponad 70-letni Niemiec zawitał do Polkowic, była chęć obejrzenia wystawy zdjęć ze zbiorów Grzegorza Kardysa. Fotografie przedstawiające wsie wokół Polkowic w ich przedwojennym kształcie są bowiem częścią ekspozycji, którą od 5 października można oglądać w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Polkowicach. - Do fotografii, które

pochodzą z moich zbiorów, mogły dołączyć dzięki uprzejmości pana Schwabe te przywiezione przez niego - podkreśla Grzegorz Kardys. Można więc po raz pierwszy zobaczyć unikalne i niepokazywane nigdy wcześniej fotografie rodziny Schwabe oraz zabudowań gospodarczych przedwojennego Trzebcza. Wystawa potrwa do 18 listopada.

W ubiegły piątek Gerhard Schwabe spotkał się z młodzieżą Gimnazjum nr 1. Podczas spotkania zademonstrowano na rzutniku przywiezione przez gościa fotografie i wysłuchano jego wspomnień z okresu, kiedy spędzał tu wakacje. Młodzież gimnazjalna i nauczyciele byli żywo zainteresowani osobą Gerharda Schwabe. padło wiele interesujących pytań i jeszcze więcej interesujących opowieści.

Roman Tomczak

Ciekawe studia podyplomowe w DWSPiT

Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach prowadzi obecnie nabór na trzy rodzaje studiów podyplomowych. Naukę można rozpocząć już w połowie listopada.

- Zachęcam wszystkich, posiadających tytuł magistra oraz licencjata, do skorzystania z oferty studiów podyplomowych w DWSPiT. Zapewniamy edukację na najlepszym poziomie. Nasi absolwenci uzyskują 10 proc. rabatu - mówi kanclerz DWSPiT dr Włodzimierz Olszewski.

Informacje o studiach podyplomowych dostępne są na stronie internetowej uczelni www.dwspit.pl. Można też kontaktować się telefonicznie pod nr tel. 76 746 53 39 lub 76 746 53 53.

Paweł Greń

Kierunki, na których można poszerzyć wiedzę

1. Finanse publiczne, rachunkowość i audyt w jednostkach sektora finansów publicznych (początek studiów semestr zimowy, 2 semestr)
2. Pozyskiwanie środków z budżetu Unii Europejskiej (początek studiów semestr zimowy, 1 semestr)
3. Audyt projektów finansowanych ze środków UE (początek studiów semestr letni, 1 semestr)



AQUA ANDRZEJKI w klubowym stylu

26 LISTOPADA (piątek)

godz. 19:00

KLUB BILARDOWY
W AQUAPARKU

BILETY:

PRZEDSPRZEDAŻ: 60,00 zł/os.

DO NABYCIA W CENTRUM INFORMACJI
TURYSTYCZNEJ W AQUAPARKU

W DNIU IMPREZY: 80,00 zł/os.

W cenie biletu:

- zabawa taneczna przy DJ
- gra w bilard i kręgle
- zakąski
- 2 piwa lub 2 drinki (do wyboru)
- wróżby andrzejkowe

AQUAPARK

wrózmy dobrą zabawę

tel. 76/746-27-27 lub 57



Archiwum Urzędu Marszałkowskiego we Wrocławiu.

Debatowali o tożsamości regionalnej

W Oleśnicy odbyły się pierwsze obchody Święta Województwa Dolnośląskiego. Wzięli w nich udział dolnośląscy samorządowcy, parlamentarzyści, przedstawiciele nauki, Kościoła i świata mediów. Dyskutowali na temat tożsamości regionalnej. W gronie uczestników znalazł się także reprezentant naszej gminy. Był nim Emilian Stańczyk, obecnie przewodniczący Związku Gmin Zagłębia Miedziowego, były Przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego oraz Marszałek Województwa Dolnośląskiego.

- W regionalnej debacie z udziałem wszystkich dotychczasowych Przewodniczących Sejmików Województwa Dolnośląskiego, którą rejestrowała Regionalna Telewizja Wrocław, mówiłem również o naszych Polkowicach. Dla mnie oczywiste jest, że aby być dobrym Polakiem i dobrym Dolnoślązakiem, to przede wszystkim należy udowodnić ten patriotyzm tu na dole w swojej małej ojczyźnie. Z Gminy Polkowice jestem bardzo dumny. Od wielu lat dla niej i dla naszych mieszkańców pracuję i dlatego uważam, że również w taki sposób można budować tożsamość

Dolnoślązaka. Dodam, że będąc Przewodniczącym Sejmiku Województwa Dolnośląskiego w latach 1998-2001 oraz Marszałkiem Województwa w latach 2001-2003, ściśle współpracowałem z Prezydentami, Burmistrzami i Wójtami naszych dolnośląskich miast i gmin. Uważam, że taki model działania najlepiej służył rozwojowi samorządności - mówił podczas debaty Emilian Stańczyk. W założeniu organizatorów Święto Województwa Dolnośląskiego ma się stać imprezą cykliczną.

KoK

Jak kupować i jak reklamować?

W ciągu mijającego roku polkowicki oddział Federacji Konsumentów udzielił mieszkańcom naszej gminy ponad tysiąc porad prawnych. Najwięcej skarg złożono na złą jakość obuwia. W drugiej kolejności składano reklamacje na usługi budowlane oraz turystyczne. W związku z tym pojawiły się sytuacje, które nagminnie powtarzane w toku postępowań reklamacyjnych, wymagają odpowiedniego wyjaśnienia.

Eugeniusz Panasiwicz, prezes Federacji Konsumentów Oddziału w Polkowicach zwraca uwagę, że klienci zgłaszający reklamacje w punktach sprzedaży towarów i usług bardzo często popełniają błędy, które później mogą skutkować nie uznaniem reklamacji, która w przypadku zachowania odpowiednich procedur byłaby rozpatrzona na korzyść klienta. - Przed wszystkim zgłaszając reklamację, klient powinien przed podpisaniem druku zgłoszenia dokładnie zapoznać się z jego treścią. Swoim podpisem wyrażamy bowiem zgodę na warunki, jakie przedstawia nam sprzedawca, do których w późniejszym czasie nie mają zastosowania np. warunki z umowy konsumenckiej - zaznacza Eugeniusz Panasiwicz.

Ustawa konsumencka mówi np., że zgłoszenie reklamacyjne powinno być załatwione niezwłocznie, lecz nie później, jak 14 dni od daty zgłoszenia reklamacji. - Natomiast w zgłoszeniach reklamacyjnych często zdarza się, że sprzedawcy umieszczają wpis,

mówiący o przedłużeniu tego terminu o 7 lub więcej dni - ostrzega prezes Panasiwicz. - Jest to zapis będący w sprzeczności z ustawą konsumencką, ale jeżeli podpiszemy dokument z takim zapisem będzie to oznaczało, że wyrażamy zgodę na wydłużony termin załatwienia reklamacji - dodaje.

Reklamacje należy składać natychmiast po ujawnieniu wady, lecz nie później jak 60 dni od zaistnienia tego faktu. Zgodnie z cytowaną wyżej ustawą, po upływie dwóch miesięcy reklamacje nie są rozpatrywane.

Także w przypadku zawierania umów na określoną usługę należy dobrze przyjrzeć się treści podpisywanego dokumentu. - Zdarza się, że usługodawcy opracowuje je z korzyścią dla siebie. Jednak my, jako konsumenci, powinniśmy zadbać o to, aby treść takiej umowy zawierała także nasze roszczenia i warunki. Ma to znaczenie w przypadku np. nie dochowania terminu wykonania dzieła, lub przy nakładaniu kar

umownych na obje z układających się stron - mówi Eugeniusz Panasiwicz.

Nieco inaczej sprawa wygląda przy zawieraniu umów turystycznych, bowiem dopiero na miejscu wypoczynku możemy przekonać się, czy warunki zawarte w podpisanej przez nas umowie odpowiadają rzeczywistości. - Przy zawieraniu takich umów również należy dokładnie zapoznać się z treścią umowy. W przypadku, kiedy warunki jakie zastaniemy na miejscu będą niezgodne z jej treścią, należy zgłosić pisemną reklamację do organizatora wycieczki i żądać, aby fakt niezgodności potwierdził na miejscu rezydent. Oczywiście, także na piśmie - podkreśla prezes polkowickiego oddziału Federacji Konsumenta.

Konsumenci, którzy chcieliby zapoznać się z podstawowymi przepisami konsumenckimi, mogą zgłaszać się do biura FK w Polkowicach przy ul. Kolejowej 25, po bezpłatne egzemplarze broszury "Sprawdź, jakie masz prawa". - Polkowicki od-



dział Federacji Konsumenta udziela także profesjonalnych porad prawnych, mając do dyspozycji dwóch prawników w osobach Tadeusza Kierzyka i Jerzego Trzeciaka, którym przy tej okazji dziękuję za ich społeczne zaangażowanie. Chciałbym także złożyć serdeczne podziękowanie na ręce jedynego sponsora w utrzymaniu biura FK w Polkowicach, burmistrza Wiesława Wabika, a także wyrazić wdzięczność za zrozumienie dla problemów konsumentów, których bardzo często nie stać na płatne porady w kancelariach prawnych - dodaje Eugeniusz Panasiwicz.

Federacja Konsumentów jest niezależną organizacją pozarządową, o statusie organizacji pożytku publicznego, której głównym celem jest ochrona indywidualnego konsumenta w Polsce. Obejmuje swoim zasięgiem całe terytorium Polski poprzez sieć 48 klubów terenowych, które wykonują pracę poradni konsumenckich oraz zrzeszają wolontariuszy chcących z nimi współpracować. Zajmuje się także edukacją konsumentów, testami produktów, lobbieniem na rzecz konsumentów.

Roman Tomczak

Michał zdał relację z wędrówki

Polkowicki podróżnik Michał Gontaszewski spotkał się z uczniami z Gimnazjum nr 2. Zainteresowanie było tak duże, że w działającym na terenie szkoły "Klubie Gimnazjalisty" zabrakło miejsc.

Uczniowie mieli okazję wysłuchać i czynnie uczestniczyć w tym przedsięwzięciu. Nasz podróżnik zaprezentował swoim słuchaczom część sprzętu niezbędnego do pieszych wędrówek. Ponadto opowieść Michała była poparta prezentacją multimedialną. Największe zainteresowanie u słuchaczy wzbudził lokalizator satelitarny oraz prezentacja wózka, z którego Michał korzystał podczas swojej pierwszej próby obejścia kraju. W trakcie spotkania polkowicki podróżnik udzielił kilku cennych życiowych rad młodszemu pokoleniu. Zaznaczył, jak ważna w życiu jest pasja i podążanie własnymi ścieżkami. Wspominał również o walce z własnymi słabościami i wyciąganiu należytych wniosków z popełnianych przez nas błędów. Spotkanie miało również charakter edukacyjny. W pre-

zentacji multimedialnej Michał przedstawił zgromadzonym uczniom piękno krajobrazu Wzgórz Dalkowskich oraz terenu Gminy i Powiatu polkowickiego. Po wysłuchaniu historii Michała, uczniowie nagrodzili go gromkimi oklaskami i wręczyli upominek.

- Zaproszenie mnie do Klubu Gimnazjalisty na spotkanie z serii "Spotkanie z ciekawymi ludźmi" było dla mnie czymś wyjątkowym. Mam nadzieję, że w pełni zasłużyłem na to miano. Fantastyczna atmosfera, jaką wspólnie stworzyliśmy pozwoliła mi zapomnieć o zżerającej mnie tremie. To miły gest ze strony Gimnazjum nr 2 w Polkowicach. Chciałbym serdecznie podziękować uczniom i organizatorom za wspólnie spędzony czas - mówi Michał Gontaszewski.

Paweł Greni



Na spotkanie z Michałem Gontaszewskim przyszło wielu gimnazjalistów.

Waldemar Malicki zagra w Auli Forum!

Jeden z najbardziej wszechstronnych polskich pianistów, potrafiący przeistoczyć koncert muzyki poważnej we wspaniałe show wystąpi w naszym mieście już 11 listopada na zaproszenie Wiesława Wabika, burmistrza Polkowic.

Jako, że data koncertu jednoznacznie kojarzy się z odzyskaniem niepodległości przez nasz kraj nietrudno domyślić się, że to właśnie będzie motywem przewodnim występu. Jednocześnie jednak znając niezwykłą inwencję Waldemara Malickiego możemy być pewni, że koncert będzie daleki od typowego występu z okazji rocznicy odzyskania niepodległości. Artysta bowiem nie tylko w sposób mistrzowski opanował umiejętność gry na fortepianie, ale został także obdarowany talentem do przeistaczania swoich koncertów w coś więcej niż zwykłe odegranie utworów muzycznych. Podkreślają to wszyscy, którym dane było, choć raz uczestniczyć w występie wirtuoza.

Stąd też propozycja spędzenia czasu w towarzystwie osoby tak niezwykle z pewnością jest niebywale ciekawa i warto z niej skorzystać. Tym bardziej, że na koncert przygotowano 90 bezpłatnych wejściówek. Będzie można je odebrać w sekretariacie Urzędu Gminy Polkowice, przy ulicy Rynek 1. Wejściówki będą rozdawane od 8 listopada, od godz. 11.

Koncert Waldemara Malickiego odbędzie się, jak już wspomnieliśmy 11 listopada.

Warto przytoczyć kilka faktów z przebogatego życia artystycznego doskonałego pianisty. Od wielu lat koncertuje



w licznych krajach na całym świecie. Można było go słuchać między innymi podczas festiwalu Warszawska Jesień, Wroclavia Cantans, Łañcut, Festiwal Pendereckiego. Na koncertach galowych Malicki wykonuje autorski program pełen muzycznego humoru i wirtuozostwa. Artysta nagrał 34 płyty z muzyką solową

oraz kameralną. Ciekawostką jest fakt, że posiada rzadko spotykaną obecnie zdolność muzycznego improwizowania na zadane tematy. Z całą pewnością koncert Waldemara Malickiego w Polkowicach jest wydarzeniem, którego nie można przegapić.

Konrad Kaptur

Poznać bliżej tych, co są tak blisko

Koncert bodaj największej gwiazdy czeskiej estrady Heleny Vondrackovej rozpocznie kolejną edycję cyklicznej imprezy kulturalnej "W kręgu Cultur. Miedziowe spotkania z..." Tym razem polkowiczanie będą poznawać kulturę naszych południowych sąsiadów.

To już piąta edycja przeglądu, w ramach którego prezentowane są kultury różnych narodów. Dotychczas polkowiczanie mieli okazję przyjrzeć się bliżej kulturze - żydowskiej, rosyjskiej, irlandzkiej i japońskiej. Teraz przyszła pora na kulturę czeską. Jakże nam bliska terytorialnie, a jednocześnie jakże mało znaną i ciekawą.

Stereotypowe wyobrażenie Czech jest dalekie od rzeczywistego obrazu tego kraju. Mówiąc o Czechach zazwyczaj przychodzi nam do głowy piwo i knedliczki, a także Dobry Wojak Szwejk. No może jeszcze Most Karola i Hradczany, czyli symbole Pragi, bardzo chętnie odwiedzanej stolicy kraju naszych południowych sąsiadów. Tymczasem Czechy to kraj niebywale atrakcyjny pod względem turystycznym, usłany uroczymi zamkami, ale nie tylko. Czechy to także kraj bogatej kultury, prześiakiwany specyficznym poczuciem humoru, zamieszkały przez ludzi, dla których typowe jest pełne dystansu spojrzenie na otaczającą ich rzeczywistość. Na pewno Czechy to kraj ciekawy, wart bliższego poznania. Podczas Miedziowych Spotkań z kulturą czeską polkowiczanie będą mieli okazję obejrzeć spektakle, wysłuchać koncertów, a



także wziąć udział w wielu innych wydarzeniach z udziałem kulturowych postaci czeskiej kultury. Dzięki nim, po miesiącu, gdy przegląd dobiegnie końca z pewnością każdy z jego uczestników będzie mógł powiedzieć, że na kraj naszych południowych sąsiadów patrzy nieco inaczej.

Konrad Kaptur

Górnikiem rządzi teraz syndyk

Spółka powstała między innymi po to, by w przyszłości przejąć prowadzenie piłki nożnej w naszym mieście. To jednak musi potrwać, bo obecnie w klubie trwa procedura upadłościowa. Zarządza nim syndyk masy upadłościowej. Ta sytuacja potrwa co najmniej do kwietnia przyszłego roku - mówi nam Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

Obecnie najważniejszą osobą w Górniku Polkowice jest Włodzimierz Amborski, który pełni obowiązki syndyka. Ta sytuacja to efekt upadłości, którą ogłosił klub. Zgodnie z obowiązującym prawem po trzech miesiącach od ogłoszenia upadłości to syndyk przejmuje bieżące zarządzanie klubem. Tak jest w przypadku Górnika Polkowice. Sytuacja tego typu ma miejsce wówczas, gdy wygaśnięcie działalności skutkowałoby spadkiem wartości klubu. Zadaniem syndyka jest spieniężenie majątku Górnika. Nie jest to proces prosty, bo najpierw trzeba przeprowadzić kompleksową inwentaryzację, wycenić każdą, nawet najmniejszą rzecz. Poza tym, w przypadku klubu sportowego wchodzi w grę także wartości niematerialne, takie jak marka klubu, tradycje. Syndyk pełni rolę, którą

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej Polkowic radni przegłosowali projekt uchwały w sprawie utworzenia sportowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą Klub Sportowy "Polkowice". Ma ona przejąć zarządzanie Górnikiem Polkowice, ale procedura potrwa jeszcze dobrych kilka miesięcy.



Pracodawcą piłkarzy Górnika jest teraz syndyk masy upadłościowej.

można porównać z jednoosobowym zarządem. Decyduje o każdym aspekcie funkcjonowania klubu. To z nim piłkarze zawarli

nowe kontrakty. Podobnie sytuacja ma się z pracownikami klubu. Obecnie Górnik funkcjonuje wyłącznie dzięki zaangażowaniu

gminy, która pokrywa wszystkie bieżące należności. Gdy zostanie zakończona wycena wartości Górnika zostanie ogłoszony

przetarg i ten podmiot, który zaoferuje najwyższą cenę kupi klub. Zwycięzca wykupi prawo do marki oraz licencji pozwalającej na grę w pierwszej lidze. Do przetargu będzie mógł stanąć każdy. Musi to być jednak podmiot działający na terenie Polkowic.

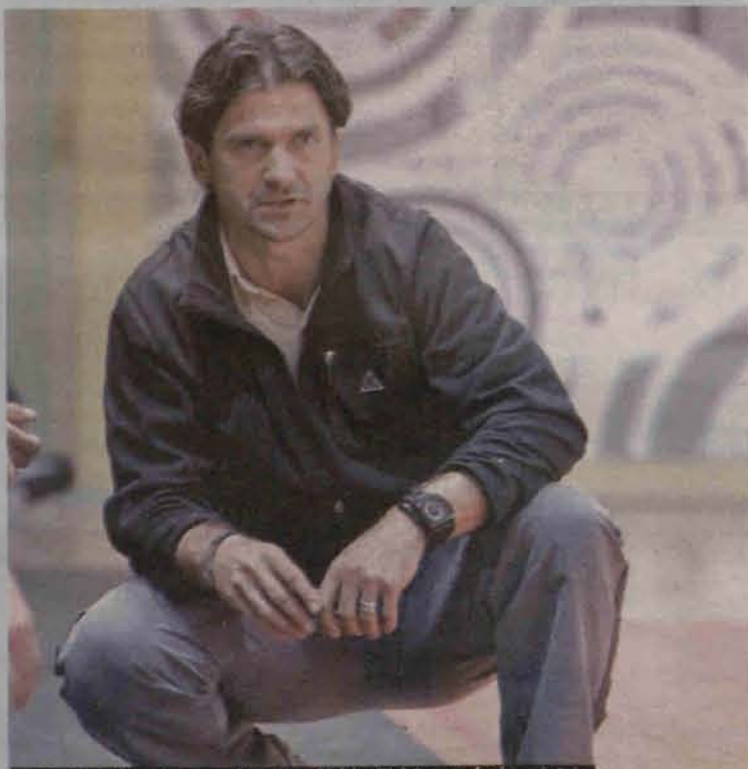
Powołana podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej spółka ma w przyszłości wykupić Górnika Polkowice, co zaowocuje przejęciem klubu. Wedle wszelkich przesłanek uda się tego dokonać najwcześniej w kwietniu. Potem nowa spółka będzie musiała od początku poukładać wszystkie sprawy związane z funkcjonowaniem klubu, co też będzie wymagało odpowiedniej ilości czasu. Zatem, najprawdopodobniej do końca bieżącego sezonu podmiotem zarządzającym klubem będzie syndyk, a wedle nowych zasad klub zacznie działać od przyszłego sezonu. Na obecnym etapie procedury najważniejsze, że piłkarze pierwszego zespołu, dzięki zaangażowaniu gminy mają zapewnione warunki pozwalające na normalne funkcjonowanie. Podobnie sytuacja ma się z grupami młodzieżowymi, a także wszystkimi pracownikami Górnika Polkowice.

Konrad Kaptur

Wyjazdowy komplet TPH

Piłkarze TPH Polkowice odnieśli drugie zwycięstwo w tym sezonie. Tym razem pokonali na wyjeździe zespół Rekordu Bielsko - Biała 5:6. Po tym zwycięstwie podopieczni Stanisława Kwiatkowskiego zgromadzili w swoim dorobku siedem punktów i zajmują ósme miejsce w ligowej tabeli. Spotkanie odbyło się w ramach 6 kolejki Ekstraklasy futsalu.

Spotkanie toczyło się na bardzo wyrównanym poziomie i trzymało kibiców w napięciu do ostatniego gwizdka arbitra. Początek należał do gospodarzy, którzy już w siódmej minucie otworzyli wynik meczu. Po niespełna pięciu minutach w hali w Bielsku-Białej goście z Polkowic doprowadzili do wyrównania. Pierwszego gola dla "niebieskich" zdobył Tomasz Urbaniak. Po kwadransie ponownie prowadzili miejscowi, a piłkę do siatki skierował Dura. Pod koniec pierwszej odsłony polkowiczanie dwukrotnie cieszyli się ze zdobytych goli. Na listę strzelców wpisał się ponownie Tomasz Urbaniak i Roman Dacjuk. Drugi z nich tuż po wznowieniu gry zdobył czwartą bramkę dla TPH. Piłkarze Rekordu nie zamierzali odpuszczać przyjeźdnym i zdołali zdo-



Trener Stanisław Kwiatkowski miał w Bielsku-Białej powody do radości.

być dwie bramki i doprowadzić do wyrównania. Wówczas do głosu doszedł zespół prowadzony przez Stanisława Kwiatkowskiego, a egzekutorem drużyny gospodarzy okazał się Adrian Jędrzejewski, który odnotował dwa piękne trafienia.

W ostatnich sekundach Rekord zdołał jeszcze zdobyć kontaktowego gola. Na szczęście 7 sekund nie wystar-

czyło, by wyszarpać "niebieskim" dwa oczka i doprowadzić do remisu.

W następnej kolejce zapowiada się bardzo ciekawe spotkanie w Polkowicach. Piłkarze TPH zmierzą się we własnej hali z drużyną zeszłorocznego mistrza Polski - Akademią Futsal Club Pniewy. Mecz odbędzie się 13 listopada o godz. 18.

Paweł Grci

Młodzicy PKB na podium

W świdnickiej hali odbyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w boksie. Barwy Polkowickiego Klubu Bokserskiego reprezentowało dwóch zawodników i wywalczyli dwa medale. W zmaganiach uczestniczyło aż 70 najlepszych pięściarzy z całej Polski.

Pierwszy z naszych zawodników, Krystian Lewandowski startujący w kategorii wagowej do 38 kg wywalczył złoty medal mistrzostw. W półfinale polkowiczanie pokonał na punkty Andrzeja Jędrzejewskiego z leszczyńskiej Polonii 3:0. W starciu o złoty medal Krystian bez większych problemów ponownie wygrał swoją walkę i zaszczyt stanął na najwyższym stopniu podium.

Zawody w Świdnicy w kategorii młodzików są traktowane jak mistrzostwa Polski, ponieważ Polski Związek Boksu nie organizuje zawodów tej rangi dla najmłodszych. Zatem możemy powiedzieć, że Polkowice mają najlepszego młodzika w Polsce do 38 kg -

mówi Kamil Mikołajczyk, wiceprezes ds. sportowych PKB.

Drugi z reprezentantów PKB - Mateusz Kukla był bliski wywalczenia złotego medalu, lecz w finałowej walce przegrał na punkty 1:2 z Piotrem Ziomek z Piły.

Jesteśmy zadowoleni z postawy naszych zawodników. Przed nimi nowe starty, kolejne wyzwania. Chcemy ich jak najlepiej przygotować do następnych mistrzostw Polski, które odbędą się w przyszłym roku i wystartują już tam w kategorii kadetów. Póki co nasze założenia taktyczne idą zgodnie z planem, co cieszy - kończy Kamil Mikołajczyk.

Paweł Grci



O lewej: Wiesław Witkiewicz, Krystian Lewandowski, Kamil Mikołajczyk.

Tłumy w bibliotece

Spotkanie autorskie Andrzeja Pilipiuka, jednego z najbardziej znanych i lubianych współczesnych pisarzy przyciągnęło tak wielu czytelników, że ledwo pomieścili się w jednej z bibliotecznych sal.

Zdania spływające spod klawiatury Andrzeja Pilipiuka składają się w książki cieszące się nie tylko dużym uznaniem w oczach widzów, ale także zyskujące przychylne spojrzenie krytyków, choć nie jest tak zawsze. Tym ostatnim pan Andrzej jednak niespecjalnie się przejmie, bo kluczowe dla niego jest zainteresowanie ze strony czytelników. O ile ci kupują kolejne tomy to znaczy, że jego praca ma sens. A pracowity Pilipiuk jest jak na rodzime standardy pisarskie wyjątkowo, choć sam przyznał, że to raczej inni są jeszcze bardziej leniwi od niego. O wienie twórczej mówił dość dosadnie, że słyszy jej trzepot za każdym razem, gdy spogląda na raty kredytowe, które musi regularnie, co miesiąc płacić. Swoją pracę, skądinąd twórczą, przyrównał do rzemiosła w dosłownym znaczeniu tego słowa. - Niektórzy chodzą do fabryki, by składać silniki, inni produkują garnki, a ja piszę. Mam o tyle lepiej, że nie muszę wychodzić z domu, choć to rodzi pewne kłopoty związane z mobilizacją, bo w domu do pracy zebrać się trudniej - tłumaczył czytelnikom, którzy podczas spotkania wykazali się dużą znajomością twórczości Pilipiuka.

Na pytania dotyczące przebiegu procesu twórczego pisarz odpowiadał, że odbywa się to różnie. Raz jest lepiej, raz gorzej. - Czasami kilkanaście stron w ciągu dnia nie jest żadnym problemem, a czasem i nad kilkoma trzeba się namęczyć - mówił.

Czytelnicy, którzy przybyli do polkowickiej biblioteki pytali nie tylko o wiele aspektów pracy Pilipiuka, ale także o rzeczy związane z jego życiem prywatnym. Nie obyło się również bez poruszenia kwestii zaangażowania politycznego pisarza, który kandydował zarówno do Sejmu, jak i do parlamentu Europejskiego. Za każdym razem nieudanie. W Polkowicach Pilipiuk oznajmił, że więcej w politykę angażować się nie zamierza, uważa ten rozdział swojego życia za zamknięty. Wspominał także, że ma wiele pomysłów na kolejne książki, a w codziennym pisaniu pomagają mu jego rozliczne i dość nietypowe zainteresowania.

Czytelnicy, którzy przybyli do polkowickiej biblioteki pytali nie tylko o wiele aspektów pracy Pilipiuka, ale także o rzeczy związane z jego życiem prywatnym. Nie obyło się również bez poruszenia kwestii zaangażowania politycznego pisarza, który kandydował zarówno do Sejmu, jak i do parlamentu Europejskiego. Za każdym razem nieudanie. W Polkowicach Pilipiuk oznajmił, że więcej w politykę angażować się nie zamierza, uważa ten rozdział swojego życia za zamknięty. Wspominał także, że ma wiele pomysłów na kolejne książki, a w codziennym pisaniu pomagają mu jego rozliczne i dość nietypowe zainteresowania.

Czytelnicy, którzy przybyli do polkowickiej biblioteki pytali nie tylko o wiele aspektów pracy Pilipiuka, ale także o rzeczy związane z jego życiem prywatnym. Nie obyło się również bez poruszenia kwestii zaangażowania politycznego pisarza, który kandydował zarówno do Sejmu, jak i do parlamentu Europejskiego. Za każdym razem nieudanie. W Polkowicach Pilipiuk oznajmił, że więcej w politykę angażować się nie zamierza, uważa ten rozdział swojego życia za zamknięty. Wspominał także, że ma wiele pomysłów na kolejne książki, a w codziennym pisaniu pomagają mu jego rozliczne i dość nietypowe zainteresowania.

Konrad Kaptur

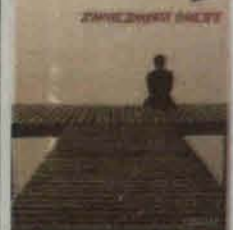


BIBLIOTEKA POLECA

WIEGOSZKA
KALICIŃSKA

„Zwyczajny facet”

MAŁGORZATA KALICIŃSKA



Czasem kopnięcie losu przynosi nam wyzwolenie... Pozbawiony pracy Wiesiek dowiaduje się od swego kumpla, że jest dobra praca, ale daleko poza domem. Przyjmuje ją z wątpliwościami i nadzieją, zresztą skorzystałby z każdej szansy, byle przerwać poniżający stan pałętania się po domu, bycia utrzymankiem własnej żony. Silne i prawdziwe męskie przyjaźnie pozwalają mu z humorem i dystansem przeżywać życiowe porażki i wierzyć, że trzeba iść naprzód i poszukiwać sensu życia, nawet gdy wszystko jest przeciw i ma się ponad pięćdziesiąt lat.



www.mghp.pl

Czterdzieści lat z Tadeuszem Drozdą

W minioną środę, w Auli Forum polkowickiego Zespołu Szkół z programem kabaretowym przygotowanym na czterdziestolecie swojej pracy scenicznej wystąpił jeden z bardziej charakterystycznych i znanych polskich satyryków.



Sala wypełniła się po brzegi miłośnikami talentu pana Tadeusza, którzy przybyli, aby miło spędzić czas w towarzystwie satyryka, którego żarty rozbawiają do rozpuku. Okazji do zanoszenia się śmiechem było podczas trwającego ponad półtorej godziny występu co nie miera. Drozdą w typowy dla siebie, bezpretensjonalny sposób opowiadał żarty, po których natężenie śmiechu osiągało poziom sprawiający, że czasami drżały mury Auli. Nic dziwnego, skoro pan Tadeusz nie oszczędzał nikogo, a z jego zaproszenia do scenicznej pogawędki przesyczonej akcentami humorystycznymi skorzystał obecny na sali burmistrz Polkowic Wiesław Wąbik. Znany satyryk raczył widzów nie tylko doskonałymi żartami, ale także prezentował swój talent wokalny wykonując kilka utworów napisanych przez siebie, a kojarzonych z wykonaniem innych artystów. Zaspiewał między innymi słynną piosenkę „Parostatek”, do której napisał słowa, a którą większość z nas zna z wykonania Krzysztofa Krawczyka.

Główną siłą występu Tadeusza Drozdy były skecze, których opowiadanie w sposób wywołujący salwy śmiechu jest dla satyryka czymś tak naturalnym jak oddychanie w wodzie dla ryby. Artysta raczył nas zabawnymi opowieściami odwołującymi się zarówno do czasów współczesnych, jak i minionych. Za każdym razem reakcja widzów była taka sama - niekontrolowane wybuchy śmiechu. I o to chodziło, bo wieczór spędzony w towarzystwie Tadeusza Drozdy miał być czasem dobrej zabawy, pozwalającej zapomnieć o codzienności wyznaczanej przez rozwiązywanie problemów, które niesie życie. Sądząc po uśmiechach widocznym na twarzach osób opuszczających Aulę Forum wieczór spędzony z Tadeuszem Drozdą był jak najbardziej udany.

Nigdy nie spodziewałem się, że spędzę na scenie aż 40 lat. Gdy zaczynałem w wieku 20 lat to wydawało mi się, że osoba, która kończy czterdzieć lat jest starcem, a tymczasem stuknęło mi 40 lat pracy scenicznej. To niesamowite. W Polkowicach macie naprawdę fajną, umiejacą się bawić publiczność, a burmistrz jest takim zabawnym facetem, że nawet jak go nie wybiorą to znajdzie robotę na scenie - mówił nam Tadeusz Drozdą.

Za wspólny wieczór, który podarował polkowiczantom Tadeusz Drozdą składamy mu serdeczne podziękowania. Jednocześnie, z okazji czterdziestolecia pracy scenicznej składamy szczerze gratulacje i życzymy kolejnych udanych występów.

Konrad Kaptur

» JESTEM, WIĘC PISZĘ

To chyba nie jest moja bajka

Wyjście Janusza Palikota z Platformy Obywatelskiej i założenie przez niego Ruchu Poparcia Palikota zrodziło w naszym społeczeństwie, typowe dla każdego nowego zjawiska na scenie politycznej, nadzieje. Nadzieje na to, że może w końcu będzie inaczej, że ów powstający partyni twór wprowadzi do polityki, odbieranej jako sfera walki partykularnych interesów za nic mających dobro wspólne, zupełnie nową jakość. Osobiście mam mieszane odczucia i spore wątpliwości. Co prawda dostrzegam, że Palikot jest na tyle odważny, by otwarcie mówić o tematach dotychczas poruszanych w sferze publicznej rzadko i to w dodatku w sposób, w jaki wcześniej nie mówił o nich nikt. Fakt, że potrafi on głośno komentować sprawy znajdujące się na styku państwa i kościoła, czy też piętnować zwyrodnienia polskiego systemu partyjnego, a także obna-

żyć tłamszące ludzką kreatywność i przedsiębiorczość regulacje państwowe jest godzien podziwu. Z drugiej jednak strony sposób w jaki to robi sprawia, że jakoś nie do końca go akceptuję. Być może ze względu na fakt, że polityka w jego wykonaniu opiera się na metodach ochoczo wykorzystywanych przez popkulturę, której ja nie znośę tym bardziej, im bardziej nachalnie ta próbuje się wedrzeć do mojego świata. Robienie z konferencji prasowych wielkiego show jakoś nie koresponduje w moim odczuciu z wyobrażeniem polityki jako sfery ludzkiej aktywności, w której dzieją się rzeczy dla przyszłości Polski fundamentalne. Nie wykluczam, że się mylę. Może właśnie droga, którą wybrał Palikot jest tą, którą będą podążać w przyszłości polskie partie. Gdyby nawet jednak tak było, to jeszcze nie oznacza, że muszę ową drogę akceptować. Poza

wszystkim dostrzegam w działaniach Palikota sporo populizmu, a od tego zbiera mi się na wymioty. Bo niby czemu akurat teraz, w momencie, gdy wyszły na jaw wszystkie degustujące historie związane z działaniami Komisji Majątkowej, gdy Kościół zajął nieprzejednane stanowisko w kwestii in vitro, o tych właśnie sprawach ochoczo rozprawia Palikot. Odwaga człowieka na tyle majątnego, że stać go na mówienie, tego, co myśli? Zyczyłbym sobie, aby tak było. Jeśli jednak Palikot szermuje owymi hasłami wyłącznie ze względu na fakt, że w naszym społeczeństwie są to tematy chodliwe, na których można zbić polityczny kapitał, to okazałoby się, że jest Palikot najczystszej maści populistą. To zaś uczyniłoby go nie tyle politykiem oryginalnym, ile oportunistycznym manipulatorem.

Konrad Kaptur

Ogłoszenia drobne

KUPIĘ

Mieszkanie w Polkowicach - trzy bądź czteropokojowe, przy ul. Dąbrowskiego.
Tel. 668 543 191

SPRZEDAM

Sprzedam lub zamienię mieszkanie własnościowe 83 m² na mniejsze 2 pokoje. Po remoncie. Dobra lokalizacja.
Tel. 783 028 155

3-pokojowe mieszkanie spółdzielczo-własnościowe 64 m² przy ul. Skalników 22 w Polkowicach, 1 piętro. 4000 zł za m².
Tel. 607 267 435

Działkę ogrodową ROD "Marsylerka".
Tel. 531 543 060

Mieszkanie własnościowe w Polkowicach przy ul. Paderewskiego, 2 pokoje, 53 m², parter, niski czynsz.
Tel. 662 204 368

Dom wolnostojący w Suchej Górze, pow. 220 m².
Tel. 662 905 135

Netbooka firmy Asus. Stan bardzo dobry. Cena 750 zł.
Tel. 507 604 229

Kawalerkę własnościową, bezczynszową, 26.10m² w punktowcu przy ul. Kmicica. Nowy junks, umeblowana kuchnia, do zamieszkania od zaraz. Cena 110 tys. zł.
Tel. 602 431 399 lub 609 058 553

Działkę 11 - arów w Moskorzynie. Wszystkie media przy działce.
Tel. 781 237 363

Dom w Oborze, pow. 110 m².
Tel. 76/842 24 24

Działkę budowlaną w Jędrzychowie, pow. 10 arów.
Tel. 721 338 110

Składaną bieżnię magnetyczną (pomiar pulsu, rolki transportowe) mało używana. Cena 450 zł.
Tel. 696 135 590

Do ćwiczeń rower "wiosłarz magnetyczny" BR-3150 (zlicza kalorie, zlicza ilość podciągnięć, puls, itp.). Stan bardzo dobry, mało używany. Cena 350 zł.
Tel. 784 466 671

Mieszkanie w Polkowicach, 2 pokoje, 43 m², ul. 11 Lutego.
Tel. 603 331 899 lub 76/749 26 08

Dom w Polkowicach (200 m wraz z piwnicą - 2 osobne wejścia) w cichej i spokojnej okolicy. Działka 470 m. Cena do uzgodnienia.
Tel. 607 083 692

Dom wolnostojący o pow. 195,3 m² na zagospodarowanej działce, o pow. 1300 m², osiedle Słazica (Polanka) w Polkowicach. Dom wybudowany wg indywidualnego projektu w 2000 r. lub zamienię (z dopłatą) na mieszkanie 2 lub 3 pokojowe w Polkowicach.
Tel. 600 29 15 14, 694 485 507

Mebłociągę dl. 2,80 m., kolor orzech+stolik RTV. Cena 500 zł.
Tel. 608 553 190

Samochód marki VW New Beetle, rok prod. 1999 (model 2000), bogate wyposażenie, kolor czerwony. Cena do uzgodnienia.
Tel. 660 812 050

Kaczki i gęsi.
Tel. 787 891 097

Mieszkanie, 53,80 m² w Polkowicach.
Tel. 512 310 951

Ławę ze szklanym blatem, wys. 45 cm, dl. 110 cm, szer. 60 cm. Pod spodem półka - Nowa! Cena przystępna.
Tel. 76/845 13 54

Telewizor marki GRUNDIG, 20-calowy, kolorowy z telegazetą na pilota, kineskopowy, mało używany. Cena przystępna.
Tel. 76/845 13 54

Mercedesa klasy E, 3 litry pojemności, rocznik 1996, pełne wyposażenie, automat. Cena 16.500 zł (do negocjacji).
Tel. 697 618 378

Działki budowlane w Jędrzychowie 12 i 10-arów.
Tel. 691 749 712

Mieszkanie w Chocianowie, 3-pokojowe, 64 m², kuchnia w zabudowie, panele, płytki. Cena do uzgodnienia.
Tel. 698 624 576

Gabloty reklamowe przy sklepie "Miedziak".
Tel. 603 088 619

Garaż z kanałem w Polkowicach, ul. Polna.
Tel. 603 088 619

Ładną kurtkę jesienią z kapturem, rozmi. XL, nowa, zagraniczna. Cena 50 zł.
Tel. 76/845 24 76

Sztuczną choinkę, dużą, gęstą, ładną. Cena 50 zł.
Tel. 76/845 24 76

Tanio nową maszynę do pisania.
Tel. 76/845 24 76

Sprzedam bądź zamienię mieszkanie 44 m² w Polkowicach na takie samo lub mniejsze w Polkowicach w centrum lub poza Polkowicami.
Tel. 697 622 062

Ladomat 21 ATMOS do pieca centralnego ogrzewania. Nowy. Cena 900 zł.
Tel. 692 591 803

Dom wolnostojący na os. Młodych, pow. mieszkalna 140 m², pow. działki 8 arów.
Tel. 600 874 217

Mieszkanie w Polkowicach w Rynku ul. Górną, 54 m².
Tel. 608 350 197

Pub z mieszkalnym piętrem, łącznie 220 m² + duży ogródek piwny.
Tel. 512 037 133

Wyprawki dla dziewczynki w wieku 0-12 m. Ubranka jak nowe. Również na sztuki.
Tel. 792 232 338

Dom do remontu na działce 50 arów budowlanej, pomiędzy Lesznem a Góra Śląską.
Tel. 691 820 514

Sprzedam gitarę elektryczną. Nieużywana, białocząra. Cena 300 zł.
Tel. 507 604 229

Opla Zafire, 2001 rok, diesel, srebrny metalik, ABS, klimatyzacja, 4 poduszki, pełna elektryka, blokada skrzyni, opony letnie+zimowe.
Tel. 502 529 354

Wózek firmy BREVİ, głęboki+spacerówka+fotelek+akcesoria.
Tel. 502 529 354

Faks HP 4355, drukarka HP 2605 DN, telefon Panasonic TG 7100 PD oraz kamerę IP EPIMAX IC 7000.
Tel. 782 002 133

Pilnie mieszkanie 2-pokojowe z garderobą, na wysokim parterze w bloku 3-piętrowym przy ul. Legnickiej.
Tel. 668 543 191

Mieszkanie własnościowe 32 m², lub wynajmę na dwa lata (płatne z góry, miesięczny koszt: 450 zł.).
Tel. 788 351 618

Działkę budowlaną w Sobinie 11 a, wszystkie media przy działce. Cena 6500 za ar.
Tel. 608 688 405

Mieszkanie własnościowe spółdzielcze 53,67 m² III piętro, wieżowiec. Polkowice ul. Ratawników. Umeblowana kuchnia, stolarka okienna, pcw.
Tel. 604 773 803

Dwułukcyjny wózek bliźniaczy firmy Implast, model "Spider", kolor czerwony, w dobrym stanie.
Tel. 721 929 771

Sprzedam lub wydzierżawię działkę leśnikową w Raczynie, nad jeziorem Pluszne.
Tel. 505 131 442

Mieszkanie spółdzielczo-własnościowe w Polkowicach, 5 pokoi, pow. 86 m².
Tel. 609 685 497

Tanio wózek dziecięcy, 2-funkcyjny.
Tel. 600 195 608

Wózek głęboki firmy ROAN, kolor jasnoniebieski, folia deszczowa gratis, bardzo dobry stan, cena 200 zł oraz baldachim do kółeczka, cena 50 zł.
Tel. 661 772 056

Mieszkanie w Chocianowie, 3 pokoje, 63 m², II piętro, balkon.
Tel. 600 520 801

Mieszkanie spółdzielczo-własnościowe, 2-pokojowe, 40,65 m², ul. 3-go Maja, czyste, ciepłe, w pobliżu przedszkole, szkoła, sklepy i targowisko miejskie. Cena 140 tys. zł. do negocjacji.
Tel. 605 664 566

Albę komunijną chłopięcą, rozmi. 134/140 cm. Cena 50 zł.
Tel. 790 320 128

Działki budowlane w Suchej Górze, atrakcyjne miejsce. Cena 6 000 zł/ar do uzgodnienia.
Tel. 603 594 653

Mieszkanie przy ul. Szygalskiej, na parterze, dwustronne, 54 m², 3 pokoje, wc i łazienka osobno, piwnica. Zadbane. Cena 194 tys. zł.
Tel. 501 122 345 lub 605 289 281

Okolo 6 kubików desek poszalunkowych strpu.
Tel. 501 122 345

Stemple budowlane ok. 180 szt. + kantówki. Cena za całość 1 600 zł. Możliwość transportu. Sucha Góra.
Tel. 501 122 345

Opony zimowe z felgami do VW Passat B5, B6, Audi A4, felgi 15, rozstaw śrub 5x112. Cena kompletu 350 zł.
Tel. 600 550 333

Działkę budowlaną w Gaikach, pow. 11,8 ara. Cena 50 tys. do negocjacji.
Tel. 722 166 907

PRACA

Potrzebny inwestor do budowy trzech domów, okolice Polkowic.
Tel. 781 118 366

Ciepłota osoba opiekuje się dzieckiem powyżej pierwszego roku życia.
Tel. 600 195 608

ZAMINIĘ

Mieszkanie 51,01 m², 2-pokojowe w systemie TBS, na mniejsze spółdzielcze lub spółdzielczo-własnościowe.
Tel. 660 953 456

Zamienię mieszkanie własnościowe, 4 pokojowe, dwa balkony, piwnica, 63,1 m na dwa mniejsze, pilne.
Tel. 604 617 559

WYNAJME

Pokoje umeblowane w Polkowicach (dostęp do kuchni, łazienki, media) w spokojnej i cichej okolicy (miejscowa firma). Dostępne od 01.11.2010 r.
Tel. 76/845 21 16 lub 512 184 120

Wynajmę mieszkanie dwupokojowe.
Tel. 602 608 296

Szukam do wynajęcia w rozsądnej cenie mieszkania do 40 m² na min. rok czasu. Płatę za rok z góry.
Tel. 517 411 822

Posiadam do wynajęcia mieszkanie, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, centralne ogrzewanie. Siemroszowice.
Tel. 506 060 430

Posiadam do wynajęcia kawalerkę umeblowaną na ul. Kmicica. Możliwość wystawienia faktury VAT.
Tel. 607 411 598

USŁUGI

Nowo otwarty warsztat samochodowy zaprasza na sezonową wymianę opon. Atrakcyjne ceny. Polkowice, ul. Polna 1 c.
Tel. 607 377 338

Naprawa samochodów marki Citroen, Peugeot. Przeglądy okresowe, diagnostyka, wymiany rozrządów, oleje.
Tel. 607 377 338

Mechanika pojazdowa, wymiana pasków rozrządu, spawanie układów wydechowych.
Tel. 791 122 551

HARMONOGRAM
ZBIÓRKI ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH
w dniu 05.11.2010 r. (piątek)

Lp.	Nazwa Miejscowości	Godziny odbioru	Punkt odbioru
1.	Żelazny Most	8.00 - 8.30	koło pojemników do selektywnej zbiórki (miejsce po byłym sklepie)
2.	Pieszkowice	9.15 - 9.45	koło stawu
3.	Dąbrowa	10.15 - 10.45	koło świetlicy
4.	Tarnówek	11.15 - 11.45	koło świetlicy
5.	Komorniki	12.15 - 12.45	koło kościoła
6.	Żuków	13.15 - 13.45	koło pojemników do selektywnej zbiórki
7.	Guzice	14.15 - 14.45	koło sklepu
8.	Trzebcz	15.00 - 15.30	koło przystanku

HARMONOGRAM
ZBIÓRKI ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH
w dniu 05.11.2010 r. (piątek)

Lp.	Nazwa Miejscowości	Godziny odbioru	Punkt odbioru
1.	Biedzychowa	8.00 - 8.30	koło pojemników do selektywnej zbiórki
2.	Nowa Wieś Lubińska	9.10 - 9.40	koło świetlicy
3.	Jędrzychów	10.10 - 10.40	koło świetlicy
4.	Sobin	11.15 - 11.45	koło remizy
5.	Sucha Góra	12.15 - 12.45	koło przystanku
6.	Kaźmierzów	13.15 - 13.45	koło sklepu
7.	Moskorzyn	14.15 - 14.45	na przystanku

OGŁOSZENIE

Przedsiębiorstwo Gospodarki Miejskiej Sp. z o.o. w Polkowicach przy ul. Dąbrowskiego 2 sprzedaje w drodze pisemnego przetargu ofertowego:

1. Samochód ciężarowy Lublin 3.3524 rok prod 1999.

Rodzaj nadwozia: furgon.

Rodzaj silnika: wysokoprężny poj. 2417 cm³, typ 4c T90-1.

Masa własna pojazdu 2100 kg.

Dopuszczalna masa całkowita 3500 kg.

Dopuszczalna ładowność 1400 kg (w tym 6 osób).

Nowe opony zimowe firmy Barum.

Kolor: żółty

Orientacyjny przebieg ok. 160 000 km.

Cena wywoławcza brutto 7600 zł

Pojazd - można oglądać w godz. 8-14 na terenie Przedsiębiorstwa po uprzednim kontakcie telefonicznym.

Oferty należy składać w formie pisemnej do dnia 15.11.2010, do godziny 12.00 na adres:

Przedsiębiorstwo Gospodarki Miejskiej Sp. z o.o. 59-100 Polkowice

ul. Dąbrowskiego 2 / sekretariat /

Osoba do kontaktu:

Jacek Zborowski, tel. 076/ 84 62 937

Joanna Fudali-Błazewicz, Tel. 076/ 84 62 951

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy Polkowice zaprasza wszystkie osoby bezrobotne z terenu Gminy Polkowice do dokonania wpisu do Gminnej Bazy Danych Osób Bezrobotnych.

Wpis do Bazy jest bezpłatny i odbywa się poprzez wypełnienie ankiety adresowanej do wszystkich zainteresowanych osób zarejestrowanych jako osoby bezrobotne w Powiatowym Urzędzie Pracy w Polkowicach, będących jednocześnie mieszkańcami Gminy Polkowice.

Osoby figurujące w Bazie mogą liczyć na pomoc w znalezieniu pracy. Dane zawarte w ankiecie będą wykorzystywane w celu przedstawienia propozycji zatrudnienia inwestorom lokującym swoje przedsiębiorstwa na terenie Gminy Polkowice. Informacje na temat wpisu do Bazy oraz ankietę można uzyskać w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy (pok.206), tel. 076 847-41-53

Remonty mieszkań, płytki, malowanie, gładź, inne prace kompleksowo, docieplenia.
Tel. 501 945 748 lub 517 615 115

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki samochodowej i pokojowej.
Tel. (076) 845 05 43, 604 123 637

Ciasta domowe, wypieki na uroczystości okolicznościowe, cały asortyment, wg upodobań klienta.
Tel. (76) 845 63 39, 505 777 213

Wykonuję strony internetowe. Kompleksowo.
Tel. 508 241 122

Montaż instalacji CO, wod.-kan. układów solarnych, klimatyzacji, pomp ciepła. Montaż piecy i instalacji gazowych.
Tel. 504 018 097

INNE

Angielski, niemiecki dla ambitnych. Lekcja indywidualna w Polkowicach. Lektor o wybitnych osiągnięciach naukowych i zawodowych, po studiach w Polsce i za granicą.
Tel. 8450086, 664917464

Oddam male kotki.

Tel. 692 591 803

Oddam szczeniata dobermana półkowi.

Tel. 694 104 983

Zgubiono okulary lecznicze, szkła w kolorze zielonym.
Tel. 693 052 559 lub 663 851 591

Jesteśmy skromną rodziną, jeśli ktoś ma do oddania telewizor w dobrym stanie, będziemy wdzięczni.
Tel. 785 510 526

KUPON NA OGŁOSZENIA DROBNE

(maksymalnie 15 słów, tylko osoby prywatne)

Treść ogłoszenia

Data nadania

Telefon

Kino

ALVIN I WIEWIÓRKI 2
animowany, USA, b.o.
4 - 7 listopada, godz. 16.00

STREET DANCE
dramat muzyczny, Wielka Brytania,
od 12 lat
4 - 7 listopada, godz. 20.00

JAK UKRAŚĆ KSIĘŻYC
animowany, USA, b.o.
11 - 14 listopada, godz. 16.00

MILCZENIE JEST ZŁOTEM
komedia romantyczna, Polska, od
12 lat
11 - 14 listopada, godz. 20.00

ZAŁOGA G
animowany, USA, b.o.
18 - 20 listopada, godz. 16.00

SALT
thriller, USA, od 15 lat
18 - 20 listopada, godz. 20.00

Imprezy

WYDARZENIA

**KONCERT Z OKAZJI ŚWIĘTA
NIEPODLEGŁOŚCI**
Waldemar Malicki
W programie koncertu światowe
przeboje prezentowane przy akompa-
niamentie Orkiestry Symfonicznej Fil-
harmonii Opolskiej
11 listopada, godz. 18.00 - Aula

**W KRĘGU CULTUR V MIEDZIOWE
SPOTKANIA Z... KULTURĄ
CZESKĄ**

Gala Uroczystego Otwarcia Mie-
dziowych Spotkań
koncert w wykonaniu Heleny Von-
drackovej
5 listopada, godz. 18.00, Aula

**Leszek Mazan -
"WIECZÓR POD PIPĄ"**
Oprawa muzyczna - zespół Andru-
sy
9 listopada, g. 19.00, Kino

SPEKTAKLE

POMALU, A JESZCZE RAZ
reż. R. Talarczuk
16 listopada, g. 17.00, 20.15, Aula

SPEKTAKLE DLA DZIECI

ŚWIETLIKI
Tesinske divadlo - Scena Bajka
17 listopada, g. 10.00, Kino

KRECIK I SPODENKI
Teatr Domowy Chmielna 6 Warsza-
wa
listopad - przedszkola miejskie

PRZEGLĄD CZESKICH BAJEK

"Krecik", "Makowa Panienka",
"Żwirtek i Muchomorek", "Psi żywot"
8 listopada, godz. 8.15, 10.00, 11.30,
13.00, Kino

WYSTAWY

CERAMIKA I MIEDŹ
prace znanej czeskiej artystki Vladi-
míry Konvalikovej
2 - 11 listopada

KARYKATURA CZESKA
grafika ze zbiorów Czeskiego Cen-
trum Kultury w Warszawie
5 listopada - 15 grudnia

CZECHY W OBIEKTYWIE
wystawa plenerowa fotografii - An-
drzej Wierdak
5 listopada - 15 grudnia

EDUKACJA MUZYCZNA

W KRAINIE PANI MUZYKI
- dla dzieci
Zaproszenie do walca - godz. 8.15,
9.00, 10.00, 12.00 (bilety: 3zł)
18 listopada, Kino

AKADEMIA MELOMANA
- dla młodzieży
Wiedeń, Strauss i walc - godz. 11.00
(bilety: 3zł)

SIŁOWNIA
Baseny Zewnętrzne, ul. 3 Maja
czynna:
poniedziałek - piątek, godz. 9.00 -
21.00
sobota, godz. 10.00 - 16.00

Zdrowie

**AQUAPARK Polkowice -
Regionalne Centrum
Rekreacyjno-Rehabilitacyjne
S.A. NZOZ**

Aqua Fitness - Centrum Odnowy
Biologicznej
Rejestracja: tel. 746-27-11,
fax 746-27-16
e-mail:
rehabilitacja@aquapark.com.pl,
www.rehabilitacja.polkowice.pl

poniedziałek - piątek -
7.00 - 21.00, sobota - 12.00 - 17.00
Jaskinia solna: poniedziałek - pią-
tek - 7.00 - 21.00, sobota - 12.00 - 19.00
Przychodnia PCUZ - ZOZ S.A.
ul. Kominka 7, tel. 746 08 00

**Poradnia Internistyczna
i Pediatria**
Poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
Sobota 8.00 - 14.00
Tel. 746 08 10, 11, 12, 28, 41, 43
**Nocne i świąteczne dyżury lekar-
skie**
Gabinet nr 32, tel. 746 08 53
Ambulatorium chirurgiczne, tel.
746 08 46

Gabinet zabiegowy
Codziennie 7.00 - 21.00, tel. 746 08
65

Laboratorium
tel. 746 08 39
poniedziałek - piątek 7.00 - 18.30,
sobota 8.00 - 14.00 (ostre dyżury)

Punkt szczepień
tel. 746 08 55
poniedziałek - piątek 7.00 - 17.00
Ośrodek pomocy psychologicznej
tel. 746 08 60

poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
Poradnie specjalistyczne
- informacja 746 08 12

Poradnia Medycyny Pracy - tel. 746
08 61 (badania kierowców, profilak-
tyczne)

Poradnia dla Kobiet
tel. 746 08 37
APTEKA "CENTRUM"
TEL. 746 08 42

GRUPA AL-ANON
spotkania zamknięte: poniedziałek
- godz. 18.00

spotkania otwarte: 2-gi poniedzia-
łek sierpnia, października, grudnia
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

GRUPA REMONT
spotkania zamknięte: czwartek, po-
ra letnia godz. 19.00, pora zimowa
18.00

spotkania otwarte: ostatni czwar-
tek każdego miesiąca
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

GRUPA ASOCJACJA
spotkania w każdy poniedziałek o
godz. 18.00, spotkania otwarte w
pierwszy poniedziałek miesiąca. Dom
parafralny,
ul. K.B. Kominka 1, Polkowice

Hotele

Aqua Hotel
Recepcja: tel. 746-27-00,
fax: 746-28-00
e-mail: recepcja@aquahotel.pl
www.aquahotel.pl

Szkoly jezykowe

Austro Consult
Kursy indywidualne, specjalistycz-
ne, intensywne dla firm i instytucji. Je-
zyk angielski, niemiecki, francuski, ro-
syjski oraz polski dla cudzoziemców.
Profesjonalna jakość tłumaczeń ust-
nych i pisemnych.
ul. Fabryczna 4, Polkowice
tel. 76/ 746 46 84,
http://www.austroconsult.pl
e-mail: austroconsult@austrocon-
sult.pl

**Dolnośląska Wyższa
Szkoła Przedsiębiorczości
i Techniki w Polkowicach**
ul. Skalników 6B; poniedziałek -
piątek w godz. 8-16; tel. 746 53 53;
746 53 51

Jezyk angielski, niemiecki dla po-
czątkujących i średnio zaawansowa-
nych

**Studium Języków
Obcych Mr Happy**
ul. Kilińskiego 6, strona interneto-
wa: www.mrhappy.com.pl. Tel. 845-12-
21

Jezyk angielski, niemiecki, francu-
ski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do
piątku, w godz. 12 - 19.

Babel
Polkowice, ul. Głogowska 13.
Jezyk angielski, niemiecki, francu-
ski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku
- 10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14
Polkowice, ul. Głogowska 13, Tel. 746-
24-47

Lingua Viva
ul. Kilińskiego 6, Polkowice;
tel. 845 01 90, www.linguaviva.pl
Kursy języków obcych: angielski,
niemiecki i inne języki dla dzieci, mło-
dzieży i dorosłych

Magic School
Nauka języka angielskiego dla dzie-
ci w wieku od 1 do 14 lat.
adres: Kolejowa 10A
Tel. 693 333 133,
www.magicschool.pl

Globe
Przygotowanie do matury, egzami-
nu gimnazjalnego, FCE, CAE,
tel.: 605479852; 505539674
adres: Skalników 6b (obok bibliote-
ki) Polkowice
wejście od parkingu przy DWSPIT
http://www.globe.polkowice.pl

Cmentarze

Cmentarz Komunalny
ul. Spokojna 1. Tel. (076) 845 63 25
czynny całą dobę

Taxi

TAXI - TELEFONY
604 302 624, 609 714 591,
605 115 249, 602 516 307, 601 271 369,
600 244 687, 609 178 014,
609 207 855
**TAXI - TELEFON ZGŁOSZENIOWY
(POSTÓJ TAXI)**
(076) 847 41 00

Apteki

Lista dyżurów aptek jest dostępna na
stronie internetowej:
http://www.powiatpolkowicki.pl

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje,
iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące:
- sprzedaży lokalu mieszkalnego, Polkowice ul. Paderewskiego 1/2,
- sprzedaży lokalu mieszkalnego, Polkowice ul. Chopina 2/6,
- sprzedaży lokalu mieszkalnego, Polkowice ul. Hubala 38/15.
* Uwaga: pierwszeństwo w nabyciu w/w mieszkań przysługuje najemcom lokali mieszkalnych,
którzy mają zawarte umowy najmu na czas nieoznaczony.
Informacje na temat wykazów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki
Nieruchomościami - Rynek 19 (pok. 10), tel. 076 72-46-782, 076 72-46-781.

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice, Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy
ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykaz dotyczący sprzedaży 1/3 udziału w prawie użytkowania
wieczystego gruntu, położonego w granicach działki nr 179/29 i działki nr 179/31
w obrębie Kaźmierzów.
Informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami
- Rynek 19, pok. 10, tel. 076 72-46-785.

OGŁOSZENIE

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów
Alkoholowych w Polkowicach ma swoją siedzibę w Polkowickim Centrum Usług Zdrowotnych ul.
Kardynała Bolesława Kominka 7 w pokoju nr 149 (I piętro), tel. 076-746-08-74. Posiedzenia Komisji
odbędą się w dniach: 10 listopada, 8 grudnia 2010 r. w godz. 16.00 do 17.00

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy
zaprasza wszystkich przedsiębiorców
prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy Polkowice, do zamieszczenia
informacji na temat swoich firm
w powszechnie dostępnej Internetowej Bazie Firm.
Zadaniem Bazy jest ułatwienie wszystkim zainteresowanym szybkim
odnalezieniem konkretnej firmy, nawiązania
z nią kontaktu, podjęcia współpracy oraz wymiany doświadczeń. Stanowi ona również
formę promocji dla polkowickich przedsiębiorców i jest jednym z instrumentów stoso-
wanych przez gminę Polkowice w celu wspierania małej i średniej przedsiębiorczości.
Wpis do Bazy jest bezpłatny, a polega na wypełnieniu specjalnie przygotowanej ankiety,
na podstawie której zamieszcza się
informacje o danym podmiocie gospodarczym. Ankiety można
pobierać w Urzędzie Gminy Polkowice w Wydziale Inicjatyw
Gospodarczych i Rynku Pracy
w pok. 203.
Baza Firm dostępna jest na stronie internetowej pod adresem
www.polkowice.pl

OGŁOSZENIE

**"KONSULTACJE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW I OSÓB ZAMIERZAJĄCYCH ROZPOCZĄĆ
DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ"**
W ramach współpracy Urzędu Gminy Polkowice z Agencją Rozwoju Regionalnego "ARLEG" S.A.
uruchomiono w Urzędzie Gminy cykl dyżurów
konsultantów Agencji świadczących usługi i informacyjne dla przedsiębiorców i osób
zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą w zakresie:
- podejmowania, wykonywania i rezygnacji z prowadzenia działalności gospodarczej,
- możliwości uzyskania wsparcia na realizację projektów w latach 2007-2013 ze środków
publicznych,
- możliwości pozyskania informacji w zakresie usług specjalistycznych
Konsultacje odbędą się w godz. 10.00 - 14.00
16 listopada,
14 grudnia
Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do siedziby Urzędu Gminy Polkowice,
ul. Rynek 1, pok. 206 (tel. kontaktowy (076) 724-97-17).

» PROGRAM TELEWIZJI POLKOWICE

Poniedziałek - Czwartek
Całodobowa emisja programu lokalnego
19.15 - program lokalny TV Polkowice
19.25 - lokalne wiadomości sportowe
19.30 - program wspólny telewizji lokalnych sieci TV Vectra
20.00 - 20.05 - blok planszowo - informacyjny
Emisja programu powtarzana jest co godzinę w systemie dobowym. Codziennie
przedstawiane są nowe propozycje programu lokalnego i sieci TV Vectra
Środa
Gość w studio - tuż po informacjach lokalnych - wywiady ze znanymi i interesującymi
osobami w Polkowicach.
Piątek
18.30 - Twoje miasto Polkowice
18.55 - blok planszowo - informacyjny
19.15 - program Bez Montażu
Sobota - Niedziela
Program Bez Montażu - przedstawiane są najważniejsze wydarzenia minionego
tygodnia w Polkowicach. Powtórki co godzinę w systemie dobowym.
Wszystkie programy telewizji można obejrzeć na bieżąco w internecie na stronie
www.tv.polkowice.pl
Biuro Reklam i Ogłoszeń TV Polkowice, ul. K.B. Kominka 6
tel. 076 845 46 57

Piłkarze Górnika grają coraz lepiej

Czarno - zieloni w dwóch meczach wywalczyli cenne cztery oczka. Najpierw zremisowali na wyjeździe z drużyną Floty Świnoujście 1:1. Następnie pokonali na własnym boisku 1:0 dobrze dysponowany zespół Pogoni Szczecin. Gola na wagę trzech punktów zdobył z rzutu karnego w 56. minucie Zbigniew Grzybowski. Spotkania odbyły się w ramach 13. i 14. kolejki pierwszej ligi.

Do spotkania z Pogonią Szczecin czarno - zieloni wyszli podbudowani po ostatnim starciu z Flotą Świnoujście. Na rezultat końcowy tej potyczki można spojrzeć z dwóch, różnych perspektyw. Pierwsza z nich nie jest korzystna dla Górnika, bowiem stracili gola w doliczonym czasie gry i zaprzepaścili szansę przywiezienia pierwszego kompletu punktów do Polkowic. Natomiast z drugiej strony ta postawa może cieszyć, bo w końcu nasi piłkarze prezentują coraz lepszą grę na obcym terenie. Spotkanie z "portowcami" było jednym z największych piłkarskich wydarzeń na stadionie przy ulicy Kopalnianej od dobrych kilku lat. Pomimo tak dużej renomy rywala na stadionie zjawilo się zaledwie 700 widzów. Mecz z Pogonią był wyrównaną konfrontacją z lekkim wskazaniem na Górnika. Pierwsi zaatakowali goście. Już w 5. minucie czarno - zieloni mogli stracić gola. Akcję prawą stroną zainicjował Tomasz Rydzak i dograł piłkę wprost na głowę Bartosza Ławy.

Na szczęście zawodnik ze Szczecina spudłował. Po tej akcji natychmiastowo odpowiedzieli gospodarze. W sytuacji "sam na sam" znalazł się Zbigniew Grzybowski, lecz futbolówka o centymetry minęła poprzeczkę bramki "portowców". Jednakże najgroźniejsza akcja pierwszej odsłony meczu miała miejsce w 29. minucie po stałym fragmencie gry. Kapitan "Górników" - Tomasz Salamoński dośrodkował piłkę w pole karne. W wyniku zamieszania pod bramką gości Piotr Petasz o mały włos nie umieścił piłki we własnej bramce.

Po zmianie stron padł jedyny gol w meczu. W 56. minucie spotkania przewinienia w polu karnym na Zbigniewie Grzybowskim dopatrzyl się arbiter główny i bez chwili zawahania wskazał jedenastkę. Rzut karny na gola zamienił sam poszkodowany i tym samym odnotował zwycięskie trafienie dla czarno - zielonych.

- To było bardzo wyrównane spotkanie. Mecz walki. W pierwszej połowie nasza gra nie wyglą-



Mateusz Piątkowski w powietrznym pojedynku z piłkarzem Pogoni.

dała do końca tak, jak tego oczekiwaliśmy. W przerwie meczu powiedzieliśmy sobie kilka słów w szatni. Jak widać po naszej postawie w drugiej połowie i rezultacie końcowym, to poskutkowało. Obecnie jesteśmy myślami już w Ząbkach, gdzie czeka nas kolejne ważne spotkanie o ligowe punkty. Nie zwracamy uwagi na to, że Dolcan zajmuje odległe miejsce w tabeli. Każdego rywala trzeba traktować z należytym szacunkiem. Gratuluję moim zawodnikom i dziękuję za walkę - powiedział nam po meczu Dominik Nowak, trener Górnika.

Po tym spotkaniu polkowiczanie zgromadzili w swoim dorobku 22 punkty i awansowali na szóste miejsce w tabeli.

Paweł Greń

TABELA

1. Łódzki KS	14	35
2. Podbeskidzie B. Białe	14	32
3. Piast Gliwice	14	27
4. Sandecja Nowy Sącz	14	27
5. Flota Świnoujście	14	25
6. Górnik Polkowice	14	22
7. Ruch Radzionków	14	21
8. Odra Wodzisław Śl.	14	20
9. Górnik Łęczna	14	18
10. GKP Gorzów Wlkp.	14	18
11. MKS Kluczbork	14	17
12. Pogoń Szczecin	14	17
13. Warta Poznań	14	14
14. Kolejarz Stróż	14	13
15. KSZO	14	11
16. GKS Katowice	14	11
17. Nieciecza	14	11
18. Dolcan Ząbki	14	9

Zwycięska passa wciąż trwa

W piątym meczu ekstraklasy tenisistki stołowe MKSTS Polkowice zanotowały piątą wygraną. Tym razem ich ofiarą padł ligowy outsider - Jedynka Magellan Łódź, którego podopieczne trenera Sławomira Słowińskiego ograły 3:0.

Polkowiczanki kroczą od wygranej do wygranej i w ekstraklasowej tabeli ustępują jedynie KTS Forbet Tarnobrzeg, który póki co zanotował o jedno zwycięstwo więcej. Przewodząca w elicie ekipa z Tarnobrzegu to jak na polskie warunki prawdziwy dream team, zespół dla którego jakiegokolwiek inne rozwiązanie jak złoty medal na zakończenie rozgrywek będzie wielkim rozczarowaniem. Polkowiczanki zbudowały skład nieco mocniejszy niż w poprzednim sezonie, ale aż tak dobrego początku sezonu w ich wykonaniu mało kto się spodziewał. - Idzie nam nadspodziewanie dobrze. Kolejne wygrane umacniają w dziewczynach przekonanie, że są mocne, że potrafią wygrywać w każdych okolicznościach. To dla nas bardzo ważne, bo buduje poczucie własnej wartości i siły - mówi nam trener Słowiński. W Łodzi polkowiczanki zwyciężyły pewnie, choć zarówno Agata Pastor, jak i Meng Li Wang w swoich po-



Katarzyna Grzybowska, podobnie jak jej koleżanki, spisała się przy ekstraklasowych stołach bardzo dobrze.

jedynkach oddały rywalkom po jednym secie.

- Przez cały czas kontrolowaliśmy przebieg meczu. Nasze zwycięstwo było pewne - podkreśla szkoleniowiec MKSTS.

Po wygranej w Łodzi nasze dziewczyny mają teraz trochę wolnego. Kolejny ekstraklasowy pojedynek rozegrają w piątek, 19 listopada. Wówczas podejmą we własnej hali akademicki z Wrocławia, które wygrały dwa z ro-

zegranych dotychczas pięciu ekstraklasowych meczów. Ten pojedynek rozpocznie się o godzinie 18. Już dziś zapraszamy wszystkich kibiców MKSTS Polkowice do hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 1.

Konrad Kaptur

MKS JEDYNKA MAGELLAN Łódź - MKSTS Polkowice 0:3

Adamczak - Grzybowska 0:3 (7:11, 4:11, 5:11), Nowacka - Pastor 1:3 (2:11, 5:11, 12:10, 8:11), Śliwczyk - Wang 1:3 (8:11, 11:8, 7:11, 5:11).

TABELA

1. KTS FORBET Tarnobrzeg	6	12
2. MKSTS Polkowice	5	10
3. SKTS Sochaczew	5	8
4. BRONOWIANKA Kraków	5	6
5. AZS UE Wrocław	5	4
6. GLKS Nadarzyn	5	4
7. LUKS Lidzbark	5	4
8. GORZOWA Gorzów	5	2
9. Stella Gniezno	4	0
10. Jedynka Łódź	5	0

Wygrana rezerw

Piłkarze Górnika II Polkowice pokonali na własnym boisku 4:3 zespół Błękitnych Koskowice. Bramki dla czarno - zielonych kolejno strzelali: Mateusz Kisiel (2 gole), Maciej Bancewicz i Łukasz Sierpina. Spotkanie odbyło się w ramach 12. kolejki Legnickiej Ligi Okręgowej.

Początek meczu nie był po myśli zespołu gospodarzy. Już w 25. minucie Gracjan Karsznia został ukarany przez arbitra czerwoną kartką. Utrata jednego zawodnika w składzie nie przeszkodziła naszym w rozegraniu całkiem dobrych zawodów. Jeszcze w pierwszej połowie podopieczni Grzegorza Karmelity strzelili dwie bramki i w dobrych nastrojach

udali się do szatni w przerwie meczu. Po zmianie stron "Górnicy" dołożyli kolejne dwa trafienia i na stadionie przy ulicy Kopalnianej było już 4:0. Gdy wszystko wskazywało na to, że już nic w tym meczu się nie wydarzy, goście zaczęli strzelać gole. Najpierw Mateusz

Lasota odnotował kontaktową bramkę na 4:1, a chwilę później nasze rezerwy straciły gola z rzutu karnego. Na 10 minut przed zakończeniem meczu goście strzelili trzeciego gola. Na szczęście podopieczni Grzegorza Karmelity powstrzymali rozpedzony zespół Błękitnych.

Po zmianie stron "Górnicy" dołożyli kolejne dwa trafienia i na stadionie przy ulicy Kopalnianej było już 4:0.

Ostatecznie spotkanie zakończyło się 4:3 na korzyść naszych. Po 12 kolejkach czarno - zieloni zgromadzili w swoim dorobku 19 oczek i zajmują siódme miejsce w ligowej tabeli. W następnym meczu jadą do Chojnowa, gdzie zagrają z miejscową Chojnowianką.

Paweł Greń

Nasi sztangiści mają srebro

Sztangiści KPC Górnika Polkowice wywalczyli historyczny, srebrny medal w Drużynowych Mistrzostwach Polskiej Zespolonej Złoty zwycięzca - Tarpan Mroczka znalazł się na najniższym stopniu podium. Złoto zostało w Opolu, gdzie odbył się ostatni rzut ciężarowej Ekstraklasy.



Na rozstrzygającą fazę rozgrywek do Opola udało się 5 najlepszych ekip w Polsce. Dodatkowo na zawodach zaprezentowały się także rezerwy polkowickiego Górnika. W ostatnim rzucie ligi nie było żadnych niespodzianek. Po zakończeniu zawodów sytuacja w ligowej tabeli nie uległa zmianie. Bezkonkurencyjni okazali się gospodarze z Budowlanych Opole, którzy pewnie wygrali przed własną publicznością i po raz osiemnasty w historii klubu wywalczyli mistrzowski tytuł. Srebro zawisło na szyjach polkowickich sztangistów, co jest naj-

wiekszym sukcesem w dziejach KPC. W sukcesie szczególnie zasługi mieli: Arkadiusz Michalski, Sylwester Kolecki, Arsen Kasabijew, Piotr Chruściel, Paweł Głód i Adam Kraska.

- To historyczny sukces. Do zawodów przystąpiliśmy już jako pewny wicemistrz Polski. Zawodnicy zrealizowali swój plan, ale przeciwnik z Opola tego dnia był zbyt silny i doskonale wykorzystał atut własnej hali. Jesteśmy bardzo szczęśliwi. Srebro w najbardziej prestiżowych rozgrywkach ciężarowych w Polsce, to dowód na to, że stanowimy zgrany

zespół i od kilku lat jesteśmy w ścisłej czołówce w kraju - powiedział nam Krzysztof Michalski.

Nasz drugi zespół ostatecznie uplasował się na piątym miejscu w II lidze.

- Zarząd klubu wraz z zawodnikami pragnie podziękować władzom miasta, a w szczególności burmistrzowi Wiesławowi Wabikowi i wszystkim sponsorom: firmie Dekobau oraz Związkowi Zawodowemu Pracowników Przemysłu Miedziowego oddział ZG Rudna za wsparcie, które było niezbędne do osiągnięcia naszych

sukcesów. Dziękujemy. - kończy Krzysztof Michalski.

Polkowiccy sztangiści we wszystkich grupach wiekowych w tym sezonie wywalczyli aż 11 medali mistrzostw Polski i jeden złoty mistrzostw Europy (rezultaty prezentujemy w ramce poniżej). Jednakże to nie koniec medalowych szans. Od 2. listopada Arka-

dusz Michalski przebywa na zgrupowaniu kadry w Spale, gdzie przygotowuje się do zbliżających się Mistrzostw Europy Juniorów. Nasz zawodnik wystąpi w nich w kategorii wagowej 105 kg. O wynikach z tego wydarzenia będziemy informować na bieżąco.

Paweł Greni

Wszystkie medale wywalczone przez zawodników KPC Górnika Polkowice w bieżącym sezonie:

Arsen Kasabijew - złoty medal Mistrzostw Europy seniorów kat. do 94 kg
Piotr Chruściel - złoty medal Mistrzostw Polski Seniorów kat. do 77 kg
Arsen Kasabijew - złoty medal Mistrzostw Polski Seniorów kat. do 94 kg
Sylwester Kolecki - srebrny medal Mistrzostw Polski Seniorów kat. do 105 kg
Adam Kraska - brązowy medal Mistrzostw Polski Seniorów kat. do +105 kg
Arsen Kasabijew - złoty medal MMP U23 kat. do 94 kg
Sylwester Kolecki - srebrny medal MMP U23 kat. do 105 kg
Arkadiusz Michalski - złoty medal MP U20 kat. 105 kg
Katarzyna Szostak - Srebrny medal OOM kat. do 63 kg
Robert Gronkiewicz - brązowy medal OOM kat. do 105 kg
Katarzyna Szostak - złoty medal MP U17 kat. do 63 kg
Aleksandra Michalska - brązowy medal MP U17 do 63 kg

KOMENTARZ

Jeszcze jeden krok

Sport jest dziedziną życia, w której sukcesy odnoszą wyłącznie ci, którzy wyznaczają sobie ambitne cele i mają na tyle determinacji, by owym celom podporządkować absolutnie wszystko. Inaczej się nie da, bo konkurencja jest tak duża, że zaniedbanie choćby najdrobniejszego szczegółu sprawia, że z medali cieszą się rywale. Co więcej, nawet podporządkowanie każdego aspektu życia sportowemu celowi nie daje gwarancji sukcesu, bo chętnych i zdolnych do sięgania po laury jest wielu. Potrzebna jest jeszcze odrobina szczęścia, nieodzownego ku temu, by wskoczyć na najwyższy stopień podium. Owe odrobiny szczęścia zabrakło sztangistom Górnika Polkowice, którzy wywalczyli srebrne medale drużynowych mistrzostw Polski. To póki co największy sukces w historii klubu, ale nasi sztangiści w pełni nasyceni nie są, bo mierzyli w sam szczyt. O motywację do walki w kolejnym sezonie możemy być spokojni. Oni nie spoczną póki na ich szyjach nie zawisną złote kółki. Możemy więc być pewni, że przyszły sezon będzie niezwykle emocjonujący.

Konrad Kaptur

Rozmowa z Mirosławem Dudkiem, nowym prezesem Polkowickiego Klubu Bokserskiego

Musimy być zgrani, by zazębić ten mechanizm

- Czy jako nowy prezes zamierzasz wprowadzić diametralne zmiany w funkcjonowaniu klubu?

- Oczywiście zamierzam wprowadzić zmiany, lecz nie będą one rewolucyjne. Klub dotychczas był prowadzony przyzwyczajenie. Jednakże najważniejsza jest dla mnie promocja boks w Polkowicach. Zależy mi na dalszej, dla nas jakże udanej, współpracy z Gminą Polkowice, która jest głównym sponsorem. Chciałbym, aby każdy mieszkaniec naszej Gminy wiedział, że oprócz innych sekcji, w Polkowicach istnieje także boks. Zwiększenie zainteresowania tą dyscypliną pomoże nam nie tylko pozyskać nowych, potencjalnych sponsorów, ale również zwiększy rywalizację o miejsce w drużynie wśród młodych bokserów.

- Zajęcia w PKB cieszą się coraz większym zainteresowaniem. W klubie jest zatrudniony zaledwie jeden trener. Czy Wiesław Witkiewicz jest w stanie skutecznie prowadzić treningi z tak

liczną grupą młodych adeptów boksu?

- Spodziewałem się tego pytania. Jestem bardzo zadowolony z postawy Wiesława Witkiewicza, lecz przy tak dużym zainteresowaniu boksem potrzebne jest mu wsparcie. Zamierzam zatrudnić osobę już sprawdzoną w klubie, która wnieśli duży wkład w rozwój oraz podzieli się z młodzieżą swoim wieloletnim doświadczeniem.

- Czy możesz uchylić rąbka tajemnicy naszym Czytelnikom, kto będzie asystentem Wiesława Witkiewicza?

- Oczywiście, to żadna tajemnica. Drugim trenerem i opiekunem młodzieży będzie poprzedni prezes Kamil Mikołajczyk. Obecnie wiceprezes ds. sportowych. Mam nadzieję, że nasza współpraca będzie owocna.

- O jakie cele będziecie walczyć w przyszłym sezonie?

- Oczekuję od siebie, wszystkich moich współpracowników i zawodników jak najlepszych rezultatów. Musimy



być zgrani, by zazębić ten mechanizm. Zrobię wszystko, co w mojej mocy, by mieszkańcy gminy byli dumni z polkowickiego boksu. Co do kwestii sportowych będziemy kładli przede wszystkim nacisk na przygotowanie naszych zawodników i zawodniczek do Pucharu Polski w kategoriach: kadetów, juniorów i seniorek. Ponadto chcemy poświęcić więcej czasu najmłodszym zawodnikom z rocznika 96', którzy mają już na swoim koncie pierwsze sukcesy. Każdy z waszych Czytelników i mieszkańców Polkowic będzie miał okazję zweryfikować naszą pracę podczas najbliższego meczu bokserskiego o Puchar Burmistrza Polkowic. Serdecznie zapraszam w imieniu swoim, działaczy i zawodników. Zapowiada się bardzo ciekawa rywalizacja sportowa. Więcej szczegółów nie zdradzę. Turniej odbędzie się 6 listopada o godz. 16.00 w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2.

Rozmawiał: Paweł Greni

Jest dobrze, a mogło być jeszcze lepiej

Motocross nie jest sportem popularnym. Transmisji z zawodów rangi mistrzostw Polski próżno szukać w jakiegokolwiek telewizji, nawet tej o zasięgu regionalnym, czy wręcz lokalnym, artykułów w gazetach jest jak na lekarstwo, podobnie rzecz ma się z audycjami radiowymi. Trudno zrozumieć, dlaczego tak się dzieje, bo motocross jest jednocześnie dyscypliną bardzo widowiskową, atrakcyjną dla widzów. Na pewno pod tym względem śmiało może konkurować z żużlem, który opływa w Polsce w luksusy. O tym, jak ciekawym i pełnym emocji sportem jest motocross można było przekonać się w sobotę, w Dobromilu. Na starcie pokazowych zawodów stanęło kilkudziesięciu motocrossowców. Odbyły się trzy wyścigi, w różnych kategoriach wiekowych. Warkot silników, pasjonująca walka na wirażach i efektowne podniebne ewolucje - takie atrakcje przygotowali dla kibiców zawodnicy. Tego typu impreza odbyła się po raz pierwszy, ale chyba nie ostatni.

- Na pewno podobne zawody będziemy organizować częściej. Pomyślimy o tym, by podobne zawody pokazowe zorganizować także na wiosnę. Dziś przyszło sporo osób, wiele rodzin. To budujące. Myślę, że będzie coraz lepiej - mówi nam Dariusz Przybysz, prezes, trener a jednocześnie zawodnik KMP Dobromil, klubu, który istnieje od dwóch i pół roku. W zakończonym niedawno sezonie zawodnicy z Dobromila wywalczyli dwa tytuły mistrzów Polski strefy zachodniej. Na najwyższym stopniu podium stanął - wspomniany Dariusz Przybysz, który startował w kategorii otwartej. Poza nim, w kate-

Na torze w Dobromilu odbył się piknik motocrossowy będący podsumowaniem sezonu, w którym zawodnicy miejscowego KMP wywalczyli indywidualnie dwa tytuły mistrzów Polski strefy zachodniej.



gorii juniorów bezkonkurencyjny okazał się Rafał Miśtak, siedemnastolatek, który od trzech lat uprawia motocross.

- Od małego interesowałam się sportami motorowymi. Najpierw jeździłam na motorynce. Potem przyszła pora na nieco większe maszyny. Motocross to jest coś bardzo fajnego. W trakcie wyścigu adrenalina buzuje, można wykonywać efektowne ewolucje, skoki - to coś naprawdę wspaniałego, nie do porównania z czymkolwiek innym - podkreśla młody zawodnik KMP.

Tytuł wicemistrzowski wywalczył Marcin Wójcik. Sukcesy indywidual-



ne nie są jedynymi, jakie odnieśli zawodnicy KMP. Zajęli oni bowiem także szóstą lokatę w klasyfikacji klubowej, co jest również wynikiem dobrym jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że sklasyfikowano aż 35 klubów, a gdyby nie pewne problemy kadrowe to nasi zawodnicy mogli nawet zająć miejsce w pierwszej trójce.

- Gdybyśmy startowali w pełnym składzie to myślę, że skończylibyśmy sezon na podium, ale i tak nie jest źle. Przecież jako klub działamy zaledwie dwa i pół roku - mówi Przybysz.

Historia KMP Dobromil nie jest może długa, ale jest to historia klubu napędzanego entuzjazmem grupy pasjonatów, dla których motocross to niemal całe życie. Obecnie w KMP systematycznie trenuje 45 zawodników, a każdy z nich to wielki fanatyk tego, co robi. Rolę nie do przecenienia odgrywa Dariusz Przybysz, który dla wielu młodych zawodników jest wzorem do naśladowania, prawdziwą ikoną motocrossu w regionie. Gdyby nie on, zapewne spora część zawodników dziś trenujących w klubie nigdy nie trafiłaby na tor, tym bardziej, że motocross to przede wszystkim wielka pasja, a nie metoda na zarabianie pieniędzy.

Pierwsza impreza zorganizowana przez KMP Dobromil przeszła do historii. Z pewnością każdy, kto wziął w niej udział czuł się usatysfakcjonowany, bo mógł przyjemnie spędzić czas oglądając zmagania ludzi, dla których jazda na motorze po muldach to zajęcie najpiękniejsze na świecie.

Konrad Kaptur

Egzotyczny sukces naszych kolarzy

Tomasz Marczyński - jeden z liderów zawodowej grupy kolarskiej CCC Polsat Polkowice okazał się bezkonkurencyjny podczas składającego się z trzech etapów Wyścigu Dookoła Seulu.



Poza Marczyńskim w pierwszej dziesiątce egzotycznego wyścigu znalazła się jeszcze dwójka cyklistów startujących w pomarańczowych trykotach - Bartłomiej Matysiak uplasował się ostatecznie na miejscu piątym, a Łukasz Bodnar przyjechał jako ósmy.

Doskonale jeżdżący po górach Marczyński drogę do wygranej w klasyfikacji końcowej otworzył sobie wygrywając etap otwarcia. Wówczas cykliści mieli do pokonania dystans 185 kilometrów, w zdecydowanej większości po obszarze górskim, co było wodą na młyn naszego zawodnika. To wtedy wywalczył on przewagę, którą utrzymał do końcowych metrów rozgrywanego w Korei Południowej wyścigu. Jako piąty linię mety tego pierwszego etapu minął Matysiak. Drugi z trzech etapów zakończył się finiszem całej grupy. Najskuteczniejszy w walce na końcowych metrach okazał się kolarz z Korei Południowej Chan Jae Jang, który wyprzedził duet Niemców - Rene We-

issingera oraz Grisha Janorschke. Ostatni etap był najkrótszy i liczył zaledwie 105 kilometrów. Od samego startu aż do mety nasi cykliści kontrolowali przebieg wydarzeń na trasie nie pozwalając najgroźniejszym rywalom prowadzącego Marczyńskiego na szarżę, które mogłyby zagrozić jego triumfowi w klasyfikacji generalnej. Wszelkie próby organizowania ucieczek były natychmiast likwidowane przez kolarzy w pomarańczowych trykotach. Wobec niezwykle czujnej jazdy polkowiczana nie dziwi fakt, że losy wygranej na kończącym cały wyścig etapie, podobnie jak dzień wcześniej, rozstrzygnęły się na finiszowych metrach. Tam najwięcej zimnej krwi zachował wspomniany wcześniej Niemiec Janorschke, który wyprzedził swojego rodaka Weissingera oraz Izraelczyka Hosseina Nateghi. Wyniki ostatniego etapu nie miały większego wpływu na klasyfikację końcową, w której bezkonkurencyjny okazał się Tomasz Marczyński.

- Wygrana w Seulu to miły akcent na koniec sezonu, który był dla mnie średni. Udało mi się co prawda wygrać kilka wyścigów, ale przyznaję, że liczyłem na trochę więcej - przyznał nam polkowicki kolarz.

Start w Seulu był ostatnim w bieżącym sezonie dla kolarzy z grupy CCC Polsat Polkowice. Kolejne, w przyszłym sezonie.

Konrad Kaptur

Klasyfikacja końcowa Tour de Seul

- | | |
|---|---------|
| 1. Tomasz Marczyński (CCC Polsat Polkowice) | 9:13.27 |
| 2. Gyung Gu Jang (Korea Płd.) | 0.11 |
| 3. Simon Geschke (Niemcy, Skil Shimano) | 1.42 |
| 5. Bartłomiej Matysiak (CCC Polsat Polkowice) | 1.46 |
| 8. Łukasz Bodnar (CCC Polsat Polkowice) | 2.52 |

Trudna przeprawa dziewczczyn z CCC

Artego w pełni zrehabilitowało się za wysoką porażkę we wcześniejszym pojedynku z akademickami z Gorzowa. Bydgoszczanki przegrały w Polkowicach 68:73, ale pozostawiły po sobie bardzo dobre wrażenie. Zaplanowany na sobotę, 30 października mecz z Super Polem Tęczą Leszno przełożono na 1 grudnia z powodu choroby naszych koszykarek.

Przed meczem z Artego trener CCC Krzysztof Koziorowicz podkreślał, że bydgoszczanki to jest zespół składający się z zawodniczek obytych na ekstraklasowych parkietach i jego pokonanie na pewno nie będzie zadaniem łatwym. Okazało się, że miał rację. Mocno zdeterminowane rywalki polkowiczanki chciały za wszelką cenę zniszczyć złe wrażenie, jakie pozostawiły po sobie przegrywając różnicą aż 49 punktów z KSSSE AZS PWSZ Gorzów Wielkopolski. Początek sobotniej potyczki należał do przyjezdnych. Pierwsze punkty zdobyła Natalia Mrozińska. W kolejnych akcjach skutecznością imponowały Agnieszka Szott oraz Stephanie Raymond i ku zdziwieniu fanów "pomarańczowych" pierwsza kwarta przebiegała pod dyktando Artego. Polkowiczanki miały spore problemy z powstrzymaniem rywali. Defensywa nie była tak szczelna, jak zwykle, a i skuteczność pozostawiała sporo do życzenia. Nic dziwnego, że to Artego dyktowało warunki, a fakt, że po pierwszych dziesięciu minutach przewaga gości wynosiła ledwie cztery punkty to zasługa przede wszystkim Amishy Carter, na której barkach spoczywał ciężar zdobywania punktów. Druga kwarta była w wykonaniu podopiecznych

duetu trenerskiego Krzysztof Koziorowicz - Arkadiusz Rusin zdecydowanie najlepsza w całym meczu. Polkowiczanki zaczęły mocniej bronić, skuteczniej zbierać, a także trafiać z obwodu. W efekcie, po dwóch minutach gry w kwarcie numer dwa i celnej "trójce" Natalii Trofimowej objęły prowadzenie 27:25 i od tego momentu systematycznie powiększały przewagę. Do szatni na przerwę polkowiczanki schodziły przy dziesięciopunktowym prowadzeniu i wydawało się, że będą kontrolować przebieg wydarzeń na parkiecie po końcową syrenę. - Artego nie jest w stanie utrzymać tak wysokiego procentu skuteczności rzutów z obwodu. Gdy wkradnie się zmęczenie, bydgoszczanki przestaną trafiać i nasze dziewczyny "odjadą". Spokojnie, wygramy pewnie - mówili w przerwie meczu kibice "pomarańczowych". Niestety dla gospodyń okazało się, że podopieczne trenera Adama Ziemińskiego nie obniżyły swojej skuteczności, a wręcz przeciwnie, nawet ją podniosły. Z kolei polkowiczanki przestały trafiać, a także spisywały się gorzej w defensywie. Efekt - systematycznie topniejąca przewaga gospodyń. Trzecia kwarta zakończyła się wygraną przyjezdnych 16:10 i przed rozpoczęciem ostatniej kwar-



Amisha Carter rzuciła w meczu z Artego 20 punktów

ty z dziesięciopunktowej zaliczki do przerwy polkowiczankom zostały zaledwie cztery "oczka". Co gorsza, także w ostatniej odsłonie meczu to Artego było zespołem lepszym. Na początku kwarty numer cztery, gdy spod kosza trafiała najsukuteczniejsza w szeregach Artego Agnieszka Szott bydgoszczanki dogoniły CCC i był remis 50:50. Potem było jeszcze po 53 i wówczas miały miejsce wydarzenia, które zdecydowały o wyniku meczu. W roli głównej wystąpiła Agnieszka Majewska. Najpierw popisała się celnym rzutem zza linii 6,75 m, potem zablokowała rzut rywalki i wyprowadziła akcję, po której w ekwilibrystyczny sposób punkty zdobyła rozgrywająca CCC Shamee Zoll. - Prawdziwych graczy poznaje się w trudnych momentach. Aga dziś udowodniła, że jest w stanie wziąć na siebie odpowiedzialność w trudnych momentach i to cieszy - powiedział po meczu trener Koziorowicz. Nie tylko Majewska, ale cały zespół CCC udowodnił w sobotę, że ma charakter i potrafi wygrywać mecze, w których nie wszystko idzie tak, jak zakładał plan taktyczny narysowany przez trenerów.

Konrad Kaptur

CCC POLKOWICE - ARTEGO
BYDGOSZCZ 73:68 (19:23, 21:7,
10:16, 23:22)

CCC: Carter 20, Morris 10, Zoll 9, Walich 7, Jeziorna 6 oraz Majewska 13, Trofimowa 8, Pietrzak, Babicka po 0.

ARTEGO: Szott 19, Urbaniak 12, Mrozińska 9, Raymond 7, Morris 4 oraz Crisman 15, Sibora 2, Parus 0.

Sędziowali: Piotr Pastusiak, Marek Januszonek.
Widzów: 800.

TABELA

1. Wisła Can - Pack Kraków	7	1.000
2. CCC Polkowice	7	0.857
3. KSSSE AZS PWSZ	7	0.857
4. PTS Lider Pruszków	8	0.625
5. Energa Toruń	6	0.500
6. Widzew Łódź	8	0.500
7. Lotos Gdynia	7	0.429
8. INEA AZS Poznań	7	0.429
9. Super Pol Tęcza	7	0.429
10. Artego Bydgoszcz	8	0.375
11. Odra Brzeg	5	0.200
12. Utex Row Rybnik	7	0.143
13. ŁKS Łódź	6	0.000

» WOKÓŁ SPORTU

Chłopiec jakich (nie)wielu

Był Wayne Rooney ucieleśnieniem angielskiego wyobrażenia o piłkarzu doskonałym. Nad indywidualne popisy przedkładał dobro zespołu, a walkę od pierwszej do ostatniej minuty traktował jak oczywistość. Nie kalkulował, z gry czerpał radość tym większą, im bardziej zmęczony schodził do szatni. Edukację zakończył szybko, w 16 roku życia, bo do kopania piłki nie są przecież potrzebne żadne fakultety. Niepokorna natura nie pozwalała mu na szanowanie na boisku kogokolwiek, tym bardziej, że od dziecka ogrywał chłopców o kilka lat starszych z łatwością tak wielką, że wydawało się, że jest młokosem z innej planety. Potrafił w niecenzuralnych słowach zrużnąć ikonę popkultury, a ongiś utalentowanego piłkarza - Davida Beckhama. Co więcej, równie dosadnie wyrażał się także o innych, znacznie starszych zawodnikach, mówiąc im to zresztą wprost, bez owijania w bawełnę. Dopuszczał się owych czynów w wieku lat zaledwie 17. Nic dziwnego, że trener Evertonu, czyli pierwszego zawodowego klubu Ronneya, David Moyes powiedział o nim

kiedys - "ostatni angielski piłkarz z ulicy". Tym bardziej nie dziwi utwierdzenie, jakim darzył go młody z Wysp. Dosadny język, gotowość do rzucaenia rakietami całego świata, nieskrywana radość z kopania piłki w zestawieniu z niezmiennym talentem okraszonym (choć to może w przypadku naszego bohatera niezbyt dobre słowo) fizjonomią odbiegającą od stereotypowego wyobrażenia gogusia, w jakimgo przepoczwarczył się Beckham - to wszystko sprawiło, że stał się Wayne najpopularniejszym piłkarzem na Wyspach. Ba, on stał się bodaj najbardziej rozpoznawalnym człowiekiem w całej Wielkiej Brytanii! Gdy wydawało się, że zapewnił sobie dożywotnie miejsce w sercach fanów Evertonu przeszedł do Manchesteru United. Uczynił tak, pomimo deklarowanej miłości do swego pierwszego klubu i chęci grania w niebieskiej koszulce po wsze czasy. Ten kontrakt, podobnie jak ów pierwszy, z Evertonem, załatwił Ronneyowi Paul Stretford, menedżer futbolowy, który wcześniej zarabiał na życie sprzedając odkurzacze. To on uczynił ze swojego

klienta niezwykle majątnego człowieka, przy okazji samemu dorabiając się fortuny na 20-procentowych prowizjach od umów podpisywanych przez młokosza z Liverpoolu podpisywanych przez młokosza z Liverpoolu podpisywanych przez młokosza i przemoc. W United Wayne ośmieszał, zdobywał gola za golem i przyczynił się do wielkich triumfów klubu. W lecie, gdy rozpoczęto negocjacje dotyczące przedłużenia kontraktu na Old Trafford, rudowłosy napastnik obwieścił, że odchodzi, bo pragnie grać w zespole, z którym będzie walczył o najwyższe cele. Miał przejść do lokalnego rywala napędzanego petrodolarami szefów z Arabii Saudyjskiej gotowych spełnić niemal każdy finansowy kaprys. Miał dostać w City 260 tysięcy funtów tygodniówki. Ostatecznie stanęło na tym, że zostaje w United, a jego tygodniowa pensja wzrosła z 90 do 200 tysięcy funtów. Stetford znów ugrał, co chciał. Szkoda tylko, że przy okazji zmienił zwyczajnego chłopca o wielkim talencie w typowego, pazeznego i obłudnego współczesnego piłkarza.

Konrad Kaptur

Zaprasza na zajęcia do Aquaparku od listopada 2010r.

Oferujemy:
całoroczne kursy nauki pływania dla dzieci, młodzieży i dorosłych
kurs pływania z podziałem na grupy o różnym stopniu zaawansowania dla początkujących, średnio zaawansowanych i zaawansowanych
nauka i doskonalenie sportowych technik pływania
treningi pływackie
przygotowanie do egzaminów szkolnych oraz uczelniowych
lekcje grupowe oraz indywidualne

Zajęcia odbywają się w czynie powszechnie, istnieje możliwość prowadzenia zajęć w weekendy.

Informacje oraz zapisy przyjmuje **Grzegorz Wiśniewski**
- nauczyciel wychowania fizycznego
- trener i kłasy pływania
- instruktor Polskiego Stowarzyszenia Pływania Niewidomych
- starszy ratownik AOPRA

AQUA
baben

tel: 307 3947
kom: 601 394 734
www.aquaparkpolkowice.pl